

*Wanda Jarząbek*

## **ROK 1968 A STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE W ŚWIETLE DOKUMENTÓW**

Rok 1968 zapisał się w dziejach jako rok wystąpień młodzieżowych oraz antyrządowych w wielu krajach świata. Z perspektywy Polski najważniejsze były jego dwa punkty kulminacyjne: marzec 1968 roku oraz udział PRL w stłumieniu Praskiej Wiosny.

Spośród wydarzeń 1968 roku największe znaczenie dla stosunków polsko-niemieckich w krótkiej perspektywie miała interwencja wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, aczkolwiek już wówczas zdawano sobie sprawę, przynajmniej na poziomie Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ), ze strat wizerunkowych w związku z tzw. kampanią antyżydowską i wymuszeniem emigracji obywateli PRL pochodzenia żydowskiego.

Interwencja w Czechosłowacji miała skutki polityczne, wpłynęła ona na przejściowe wstrzymanie rozmów na linii Bonn – kraje bloku wschodniego, które w perspektywie miały doprowadzić do nawiązania stosunków dyplomatycznych, a w przypadku krajów zachodnich także czasowe ochłodzenie stosunków dwustronnych. Podejmowane wówczas działania, np. nierealizowanie umów dotyczących wymiany kulturalnej, miały raczej charakter demonstracji – w gruncie rzeczy uznawano szczególne prawa ZSRR w jego strefie wpływów.

Prezentowane dokumenty pokazują bieżące oceny zajęć marcowych 1968 roku, interwencji wojsk państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji oraz wpływ wydarzeń 1968 roku na stosunki w bloku wschod-

nim z państwami zachodnimi oraz stosunki dwustronne między PRL i RFN. Dokument pierwszy pokazuje, w jaki sposób oceniano reakcje zagraniczne na wydarzenia marcowe oraz jak ówczesne władze RFN chciały propagować własną wizję wydarzeń. Dokument drugi omawia sposób przedstawiania wydarzeń w PRL oraz częściowe skutki akcji propagandowej za granicą. Dokument trzeci to jedna z notatek relacjonujących na bieżąco reakcje na interwencję w Czechosłowacji, przygotowanych w sierpniu 1968 roku przez MSZ dla odbiorców z szerokiego kręgu ówczesnych władz: Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR, kierowników niektórych wydziałów KC, MSW, MSZ. Dokument czwarty jest, jak zaznaczono w tytule, wstępną oceną reakcji państw zachodnich na interwencję w Czechosłowacji, ale zawiera też oceny dokonywane z perspektywy interesów PRL, np. wzmiankę o tym, że dzięki niej „zablokowano «wschodnią politykę» NRF”. Dokument piąty wskazuje, że już w listopadzie 1968 roku Stany Zjednoczone i ich sojusznicy z krajów NATO zamierzali wznowić rozmowy z ZSRR i pozostałymi krajami bloku wschodniego, a to oznaczało też, że RFN mogła powrócić do realizowania swojej polityki wschodniej, aczkolwiek zaczęła to czynić w zmodyfikowanej formie. Dokument szósty pokazuje, w jaki sposób odczytywano w Bonn reakcje krajów bloku wschodniego na powstanie w RFN gabinetu Willy’ego Brandta. Dokument siódmy zawiera opracowane w MSZ założenia polityki niemieckiej PRL w stosunku do partnerów z bloku wschodniego, państw zachodnich oraz państw rozwijających się. Warto zwrócić uwagę, iż w Warszawie, a przynajmniej w MSZ, nadal myślano o krokach mogących przyczynić się do koordynacji polityki niemieckiej bloku, np. poprzez powołanie specjalnego gremium. Dokumenty nie wskazują jednak na to, aby koncepcja ta stała się przedmiotem rozmów na wyższym szczeblu.

Interesujące wydaje się to, iż wiele uwagi poświęcano kwestiom propagandowym, oddziaływaniu na różne grupy społeczne w RFN oraz państwach zachodnich w celu propagowania własnej wizji stosunków polsko-niemieckich, polityki RFN oraz pozyskiwania ewentualnych sojuszników. Ostatni, siódmy dokument w ogóle nie odnosi się wprost do wydarzeń 1968 roku, choć aktywizacja polityki zagranicznej PRL w tym czasie była także odpowiedzią na odchodzenie państw zachodnich od polityki wstrzymania kontaktów po sierpniu 1968 roku.

# 1

II A 5 – 82.00 O.S.

Bonn, den 3. Dezember 1968

Über D 9 II A  
An  
Referat L 1

Betr.: Sitzung des Auswärtigen Ausschusses am 5. Dezember 1968

Bezug: Im Anschluß an heutige Zuschrift II A 5 – 81.10 O.S.

Anl.: – 1 – (dreifach)

In der Anlage wird dreifach ein Vermerk über die künftige Gestaltung unserer Kontaktpolitik gegenüber den osteuropäischen Interventionsmächten übersandt, den der Herr Bundesminister auf etwaige Anfragen verwenden kann<sup>1</sup>.

II A 5

Bonn, den 3. Dezember 1968

## V e r m e r k

Betr.: Künftige Gestaltung unserer Kontaktpolitik gegenüber den osteuropäischen Interventionsmächten

1) Auf etwaige Anfragen:

Wir haben nach dem Einmarsch der Truppen des Warschauer Pakts im Rahmen des westlichen Bündnisses vereinbart, die protokollarischen und kulturellen Kontakte mit den Vertretern der an der Invasion in der CSSR beteiligten Mächte einzuschränken. Inzwischen sind die Truppen Polens, Ungarns und Bulgariens abgezogen worden. Der Verbleib sowjetischer Truppen in der CSSR wurde durch das sowjetisch-tschechoslowakische Stationierungsabkommen vom 16. Oktober 1968 perpetuiert. Wir sind uns mit unseren westlichen Verbündeten darin grundsätzlich einig, die Politik des Brückenschlags gegenüber den osteuropäischen Staaten trotz des Rückschlags, den der Überfall auf die CSSR bewirkt hat, fortzusetzen. Ein wichtiges Element dieser Politik ist der Dialog mit amtlichen Vertretern der Interventionsmächte und die Pflege kultureller

[ 1 ]

<sup>1</sup> Odręczne notatki nieczytelne.

Kontakte. Wir haben daher mit unseren Verbündeten im Rahmen der NATO Beratungen über die Auflockerung der bisherigen Beschränkungen mit dem Ziel ihrer Aufhebung aufgenommen.

2) Zum Sachstand:

Die amerikanische Regierung hat am 28. November ihre Vertretung bei der NATO angewiesen, bei den übrigen Vertretungen über die Revision der bisherigen Kontaktbeschränkungen zu sondieren. Eine erste Besprechung im Politischen Ausschuß der NATO hat am 3. Dezember bereits stattgefunden. Unsere NATO-Vertretung wird Weisung erhalten, sich für die Aufhebung der Beschränkungen einzusetzen. Nähere Einzelheiten über diesen Schritt sollten der deutschen Öffentlichkeit so lange vorenthalten bleiben, wie die Abstimmung mit den Amerikanern noch nicht abgeschlossen ist.

Sygnatura:

PA AA, B 42, Bd. 1328

## 2

### II A 5

#### Reaktion der osteuropäischen Staaten auf die Deutschland- und Ostpolitik der neuen Bundesregierung

„Die neue Bonner Regierung hatte in Moskau und anderen Städten der sozialistischen Länder ein äußerst positives Echo gefunden. Auch das Regierungsprogramm wurde mit Interesse zur Kenntnis genommen. Man wartet jetzt jedoch auf konkrete politische Schritte. Dies kann nach den Erfahrungen der Vergangenheit niemanden überraschen“.

Diese Formulierung in einem Bericht des Bonner „Rude-Pravo“ – Korrespondenten vom 12.11.1969 ist kennzeichnend für die Reaktion in den osteuropäischen Staaten auf die Zusammensetzung der neuen Bundesregierung und die von ihr angekündigte Politik gegenüber diesen Staaten und in der deutschen Frage.

#### I. Wahl des Bundeskanzlers

Die Äußerungen der jugoslawischen und rumänischen Massenmedien waren uneingeschränkt, wenn auch nüchtern, auf wohlwollende Erwartung gestimmt. Budapest überließ ein wirkliches Urteil über die neue Politik der Zukunft. In Prag warf man die Frage auf, ob die Bundesregierung den Mut haben werde, wirklich etwas Neues zu tun, und in Polen war die klare Forderung nach „Einverständnis mit der gegenwärtigen politischen Landkarte Europas“ bestimmend.

#### II. Regierungserklärung

Das unmittelbare Echo war zurückhaltend und teilweise skeptisch. Die Beurteilung bewegte sich zwischen der Anerkennung, dass die Politik der kleinen Schritte günstigere Aussichten für Europa zu schaffen verspreche und das Programm mehr Realismus enthalte (Politika 28.10.) und der Feststellung, dass eine gute Chance bestünde, die westdeutsche Politik aus der Sackgasse zu führen (Nepszabadszag 29.10.). Bulgarien bedauerte, dass die Kontinuität der Politik stärker zum Ausdruck gekommen sei als die Erneuerung (Rabotnitschesko Delo 30.10.). Konkrete Taten müßten folgen.

Die Polen stellten fest, dass die guten Absichten der Regierungserklärung mit Vorbehalten und Bedingungen bedacht seien, so dass viele Fragezeichen übrig blieben. Der Bundeskanzler habe eine konkrete Stellungnahme zu den Beziehungen zu Polen vermieden und keine eingehende Antwort auf die Rede Gomułka vom 17. Mai 1969 gegeben. Die Anerkennung des territorialen status

quo in Europa müsse Grundlage für die Normalisierung der Beziehungen zu Polen sein und bleiben.- Die Anerkennung der Existenz der „DDR“ wird mit einem kurzen Hinweis darauf, dass das nicht de jure geschieht, positiv vermerkt.

Rude Pravo (29.10.) meinte, die Haltung der neuen Regierung gerade zu diesem Punkt sei enttäuschend, weil der Alleinvertretungsanspruch aufrecht erhalten bleibe.

### III. Spätere Äußerungen

Im weiteren Verlauf dieses Monats sind nur aus der CSSR und Polen Kommentare von Belang gekommen.

#### a) CSSR

Wenn auch die Äußerungen des tschechoslowakischen Außenministers Marko vor dem außenpolitischen Ausschuß der Bundesversammlung der CSSR am 11.11. offenbar differenzierter waren, als sie in der Presse wiedergegeben wurden, scheint die CSSR doch auch außenpolitisch ihre Linientreue eindeutig beweisen zu wollen. Jedenfalls unterstreichen die veröffentlichten Versionen von Markos Rede die Tatsache, dass keine wesentlichen Veränderungen in der außenpolitischen Linie Bonns festzustellen seien. Diese Wertung und die Forderung nach bedingungsloser Anerkennung der Ungültigkeit des Münchener Abkommens von Anfang an bestimmen jetzt die offizielle Haltung der CSSR uns gegenüber.

#### b) Polen

Die Die polnischen Stimmen sind – wohl im Zusammenhang mit, aber nicht nur wegen der angeblichen Fehlinterpretation des Jedrychowski-Interviews durch uns – deutlich zurückhaltender und kritischer geworden.

Bonn dürfe keine Illusionen über das zentrale und fundamentale Problem der Anerkennung der Oder-Neiße-Grenze haben. Wenn das, was aus der Presse aus Bonn zu hören sei, den wahren Absichten der Regierung entspreche, sei ihre Politik nicht von dem Wunsch bestimmt, mit der Wirklichkeit zu rechnen, sondern von dem Versuch, erneut auszuweichen.

Die Hallstein-Doktrin sei nicht aufgehoben worden. Es sei ein weiter Weg von der Erklärung vor der Wahl bis zur wirklichen Änderung der Politik.

Die Äußerungen der osteuropäischen Staaten zu unserer Deutschland- und Ostpolitik sind sich in ihrem Tenor von Beginn an jeweils gleich geblieben: Jugoslawien, Rumänien und Ungarn werten nüchtern-erwartungsvoll bis wohlwollend, Bulgarien hat Vorbehalte. Sie alle äußern sich seit Anfang November kaum noch.

Die CSSR und Polen hegen zunächst ebenfalls positive Erwartungen, werden aber zusehends kritischer und versteifen sich auf unabdingbare Forderungen. Prag ist eine Nuance negativer mit der Feststellung, die Bonner Außenpolitik habe sich nicht geändert.

Die Grundtendenz der Beurteilung dürfte von Moskau zumindest beeinflusst sein, Quantität und Qualität der Äußerungen sind nur in den unmittelbar betroffenen Ländern von Gewicht.

Sygnatura:

PA AA, B 42, Bd. 1329

### 3

DEPARTAMENT IV

Warszawa, dnia 15 lutego 1969

P o u f n e

Egz. Nr. 9

#### **3. OGÓLNE ZASADY I PROGRAM NASZEGO DZIAŁANIA W PROBLEMATYCE NIEMIECKIEJ**

- I. Dyrektywa, zawarta w Uchwale V Zjazdu PZPR, że „walka przeciw zagrożeniu bezpieczeństwa państw socjalistycznych i pokoju w Europie przez zachodnioniemieckie siły odwetu i rewizjonizmu jest głównym zadaniem polskiej polityki zagranicznej”, w sposób jednoznaczny określa rangę problematyki niemieckiej w całokształcie naszej działalności. Konsekwencją tego musi być nasycenie tą treścią działania polskiej dyplomacji i kontrolowanie jej skuteczności na następujących odcinkach:
- 1) wewnątrz obozu socjalistycznego, zwłaszcza w gronie europejskich państw socjalistycznych,
  - 2) wobec samej NRF, wszędzie i zawsze tam, gdzie nie tylko powstaje konieczność naszej reakcji, ale i tam gdzie niezbędna i korzystna jest nasza aktywna postawa,
  - 3) wobec państw zachodnioeuropejskich, dla których sprawa niemiecka jest istotną częścią polityki państwowej i narodowej,
  - 4) w organizacjach międzynarodowych, w których NRF zaczyna odgrywać coraz większą rolę, wykorzystując ją dla swoich celów,
  - 5) wobec krajów 3-go świata, w którym ekonomiczna i polityczna ekspansja NRF stale rośnie i wzmacnia się.
- II. Wewnątrz obozu socjalistycznego podstawowym zadaniem jest zapewnienie maksymalnie jednolitej postawy krajów socjalistycznych, zwłaszcza europejskich, wobec kwestii niemieckiej.
- Zadanie to jest konsekwencją oceny zawartej w Uchwale V Zjazdu PZPR, że „istotą manewru taktycznego który podjął obecny rząd koalicyjny Kiesingera – Brandta pod nazwą „nowej polityki wschodniej” jest rozbijanie jedności państw socjalistycznych w kwestii niemieckiej...”. Sprawa jedności państw socjalistycznych winna odnosić się nie tylko do zagadnień typu ogólnopolitycznego, lecz także do kroków praktycznych podejmowanych wobec NRF. Na bazie odpowiednich artykułów układów o przyjaźni i wzajemnej pomocy



(mówiących o obowiązku konsultacji) winno być stworzone odpowiednie instrumentarium, które gwarantowałoby jednolitość postępowania wobec NRF. Chodzi o stworzenie możliwości operatywnego konsultowania i koordynowania ważniejszych zamierzeń mających na celu realizację uzgodnionych na najwyższym szczeblu (Polityczny Komitet Doradczy, narady Pierwszych Sekretarzy itp.) ogólnych zasad politycznych. Organem umożliwiającym konsultowanie i koordynowanie praktycznych poczynań wobec NRF mogłoby być gremium złożone ze specjalnie do tego celu upoważnionych ambasadorów państw socjalistycznych w jednej ze stolic europejskich KS [Krajów Socjalistycznych] (n.p. w Warszawie lub Moskwie). Gwarantowałoby to możliwość szybkiego zbierania się tego gremium i umożliwiałoby szybką łączność ambasadorów ze swoimi władzami. Winno to m.in. doprowadzić do sytuacji, która nie stawiałaby innych państw socjalistycznych wobec konieczności dostosowywania swojego postępowania do warunków wytworzonych przez fakt, że jedno państwo socjalistyczne – bez konsultacji i koordynacji z innymi – podjęło już konkretne kroki wobec NRF. W większym niż dotychczas stopniu winno się prezentować nasze rozeznanie w problematyce NRF w europejskich krajach socjalistycznych ze szczególnym nacelowaniem na masowe środki przekazu. Ważną rolę mają do spełnienia okresowe konsultacje na szczeblu kierownictw i departamentów MSZ-ów krajów socjalistycznych.

Pilnie opracować należy i skonsultować z zainteresowanymi krajami socjalistycznymi (w pierwszym rządzie z ZSRR i NRD) koncepcję i plan praktycznej jej realizacji w zakresie naszego stanowiska w sprawie jesiennych wyborów do Bundestagu.

- III. Uchwała V Zjazdu PZPR następująco formułuje zadania polskiej polityki zagranicznej w odniesieniu do NRF: „Polska Ludowa i sprzymierzone z nią kraje socjalistyczne prowadzić będą nadal – w interesie pokoju i bezpieczeństwa – zdecydowaną politykę demaskowania i izolowania agresywnych sił zachodnoniemieckiego rewizjonizmu i militarizmu. Domagamy się od NRF uznania istniejących granic, w tym również granic na Odrze i Nysie oraz granic między NRF a NRD, uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich, zrezygnowania z roszczeń do reprezentacji całego narodu niemieckiego, uznania Układu Monachijskiego za nieważny od samego początku, wyrzeczenia się bezprawnych pretensji do Berlina Zachodniego oraz dążeń do zawładnięcia w jakiegokolwiek formie bronią jądrową”.

Realizacja tych podstawowych zadań nie jest możliwa bez bezpośredniej konfrontacji z NRF. W konfrontacji tej winny nas obowiązywać następujące zasady: 1) Nie należy dopuszczać do prób izolowanego traktowania przez rząd NRF poszczególnych problemów, wymienianych przez nas jako warunków normalizacji stosunków pomiędzy NRF i KS oraz stosunków w Europie w ogóle.

2) Nie uważamy za możliwe prowadzenie z NRF dialogu politycznego, którego celem byłoby szukanie przez NRF możliwości „kompromisowego” rozwiązania, a więc zakładającego możliwość koncesji z naszej strony.

3) Nie podejmowanie z naszej strony dialogu politycznego zakładającego kompromis, nie powinno prowadzić do izolowania się od nawiązywania politycznych kontaktów z różnymi kręgami NRF, zwłaszcza tam, gdzie istnieje szansa skutecznego choćby w pewnej mierze prezentowania naszego stanowiska. Kontakty z różnymi kręgami zachodnioniemieckimi powinny być wynikiem naszego selektywnego podejścia do faktu względnej różnorodności politycznej tych kręgów i nie powinny ograniczać się do kontaktów jedynie z tymi, którzy ze strony NRF sami takich kontaktów szukają.

Należy rozważyć praktyczną możliwość nawiązania kontaktu z następującymi kręgami:

a) lewica socjaldemokratyczna: (rozpocząć należy od kontaktów zainicjowanych przez PISM [Polski Instytut Spraw Międzynarodowych] i Instytut Zachodni oraz naszych korespondentów w NRF i Berlinie Zachodnim);

b) młodzież; młodzież Związków Zawodowych; opozycja pozaparlamentarna; (oprócz się należy na istniejących już kontaktach Misji Wojskowej w Berlinie Zachodnim, młodzieżowych biur turystyki – „Juwentur”, „Almatur”, oraz CRZZ [Centralna Rada Związków Zawodowych]);

c) liberałowie: (Podtrzymać dążenie kierownictwa FDP [Wolna Partia Demokratyczna – Freie Demokratische Partei] do kontaktów z nami; Instytut Zachodni mógłby zainicjować bezpośrednią i zamkniętą dyskusję z działaczami FDP, w czasie której należałoby przedstawić naszą ocenę ich koncepcji stosunków NRF z państwami socjalistycznymi);

d) koła przemysłowe zainteresowane kontaktami handlowo-przemysłowymi z nami: (wykorzystać otwartą sprawę oferty Zedtwitza i przeanalizować inne możliwości);

e) realistyczne koła ewangelickie: (wykorzystać należy już nawiązane kontakty z Akademiami Ewangelickimi, zwłaszcza w Berlinie Zachodnim z Müller-Gangloff i w Locum z von Schackiem, oraz z młodzieżowymi ugrupowaniami ewangelickimi, n.p. „Die Arche”, Evangelisches Sozialpfarramt-Industriejugend i in.);

f) „Kluby Republikańskie”: (istnieje szansa wykorzystania klubów dla prezentowania naszego stanowiska przez odczyty, dyskusje itp.);

g) kontakty z prasą, radiem i telewizją. Jednym z ważnych elementów oddziaływania na opinie publiczną w NRF są masowe środki przekazu. Należałoby rozważyć możliwości bardziej ofensywnego prezentowania naszych poglądów w zachodnioniemieckiej prasie, radio i telewizji. Szeroką prezentację naszej myśli niemcoznawczej należy realizować za pośrednictwem naszych obcojęzycznych programów radiowych oraz obcojęzycznych wydawnictw książkowych. W roku 1969 ma to szczególne znaczenie by mocniej uwypuklić 340

rocznicę wybuchu II wojny światowej – hitlerowskiego napadu na Polskę oraz 25 rocznicę powstania Polski Ludowej;

h) kontakty naukowo-kulturalne. Uznając za słuszny dotychczasowy kierunek wymiany kulturalnej i naukowej z NRF, należałoby dbać o większą reprezentatywność naszych zespołów. Można by zmniejszyć ilość zespołów i solistów na rzecz ich większej reprezentatywności, co zapewni lepsze wyniki propagandowe. Należałoby wszcząć starania u odpowiednich czynników partyjnych i państwowych o opracowanie środków i metod, które przeciwstawiłyby się istniejącej tendencji i możliwościom „wyprzedawania” polskiej twórczości kulturalnej w NRF. Chodzi tu zwłaszcza o naszą twórczość muzyczną i literacką, w zakresie której zawiera się czasami umowy z zachodnioniemieckimi firmami wydawniczymi z klauzulą wyłączności dla strefy obszaru j. niem. bądź dla Zachodu.

W zakresie wymiany naukowej można by rozważyć większą częstotliwość wyjazdów przedstawicieli nauk społecznych, co pozwoli nam na lepszą prezentację naszego stanowiska politycznego.

4) Kontakty polityczne z NRF winny mieć na celu wyeliminowanie złudzeń o możliwości „przetargu” z Polską i przekonywanie, że realizacja naszych postulatów leży w interesie bezpieczeństwa europejskiego, któremu muszą się podporządkować interesy zachodnioniemieckie.

5) Nie podejmowanie dialogu o charakterze „przetargu” powinno następować w formie, która wyraźnie wskazywałaby, że dialog taki jest niemożliwy z powodu nierealistycznej polityki NRF, a nie z braku zainteresowania Polski w rozwiązaniu problemów europejskich i w uregulowaniu stosunków z NRF. W wypadku odmowy nawiązania kontaktu, czy dialogu z naszej strony, odmowa winna być zawsze przekonywująco argumentowana, by oczywistym stał się fakt, że nie podejmujemy dialogu na bazie stanowiska zbyt odległego od realizmu.

6) W znacznie zwiększonej mierze należy z komunistami w NRF i Berlinie Zachodnim konsultować na wszystkich możliwych szczeblach nasze i wspólne zamierzenia w odniesieniu do Niemiec Zachodnich i Berlina Zachodniego.

IV. Jednym z efektów wydarzeń czechosłowackich było zrozumienie przez NRF, że jej polityka wschodnia nie znajduje pełnego poparcia sojuszników atlantycznych. Wyciągnięto z tego w NRF wniosek, że znaczna część środków i wysiłków musi być skierowana na akcje, których celem byłoby zdobycie bardziej zdecydowanego poparcia Zachodu dla polityki wschodniej rządu NRF.

Jest to jeden z powodów, dla którego nasze działanie w odniesieniu do NRF musi być skierowane także na państwa zachodnie, zwłaszcza zaś zachodnioeuropejskie.

Głównym naszym zadaniem winno być polityczne izolowanie NRF w gronie jej własnych sojuszników. Realizacja tego zadania winna się odbywać przy uwzględnieniu m.in. następujących metod:

1) Rozwinięcie szerokiej akcji wokół konieczności stworzenia systemu bezpieczeństwa europejskiego. Dogodny punkt wyjścia stanowią propozycje wysunięte na naradzie w Karlowych Warach i przypominane na V Zjeździe PZPR (Tow. W. [Władysław] Gomułka: „Dążąc do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, zaproponowaliśmy zawarcie między wszystkimi państwami europejskimi, łącznie z NRF i NRD, układu o wyrzeczeniu się stosowania siły lub groźby jej użycia oraz ingerencji w sprawy wewnętrzne. Układ taki zawierałby konkretne zobowiązania zapewniające bezpieczeństwo i nienaruszalność granic wszystkich państw Europy”).

Rozwijając szeroką ofensywę dyplomatyczną i propagandową należy w oparciu o ogólną koncepcję wypracowaną w Karlowych Warach doprowadzić do szerokiego dialogu z państwami zachodnioeuropejskimi (Francja, Wielka Brytania, Włochy, Belgia, Holandia i kraje skandynawskie), oraz kraje neutralne Europy centralnej (Austria, Szwajcaria), w którym należy aktywnie reprezentować nasze stanowisko w kwestii niemieckiej i zdobywać zwolenników dla naszych tez. Placówki nasze winny wykorzystać polityczne rozmowy dla spowodowania, by ogólnikowe deklaracje polityków i rządów tych państw potwierdzone zostały deklaracjami konkretnymi i konkretnym działaniem.

2) Demaskowanie prawdziwego charakteru polityki wschodniej NRF, tzn. wykazywanie, iż koncepcje NRF (i praktyczna polityka tego państwa) w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego jest sprzeczna z wymogami bezpieczeństwa europejskiego, ponieważ jej kardynalnym założeniem jest zmiana polityczno-terytorialnej sytuacji w Europie powstałej w wyniku II wojny światowej.

Duże szanse powodzenia na kontynuowanie naszej walki o ugruntowanie przekonania, że wszelkie koncepcje odnoszące się do problemu niemieckiego muszą być podporządkowane nadrzędnej sprawie bezpieczeństwa europejskiego.

3) Podtrzymywanie i pogłębianie obaw przed dominacją NRF w Europie. Obawy niektórych państw zachodnich są znane, choć nie są one ujawniane, ponieważ uzewnętrzniałyby one słabość sojuszu zachodniego, na co państwa te nie mogą sobie pozwolić. Naszym zadaniem winno być poznawanie tych obaw, ich charakteru oraz rozmiarów, by można je było wykorzystywać przy konkretnych okazjach. Szczególną uwagę należy zwracać na obawy wynikające z ekonomicznej pozycji NRF w Europie i ekonomiczno-politycznej ekspansji NRF na innych kontynentach.

W tym zakresie należałoby również działać za pośrednictwem kół opozycyjnych, lewicujących, młodzieżowych i kombatanckich akcentując skutki, jakie wynikać mogą z faktu objęcia przez NRF roli hegemonu w Europie zachodniej, jak też następstw tego rozwoju dla bezpieczeństwa europejskiego. Należy podtrzymać rozpoczęty dialog z kołami naukowymi i dziennikarskimi różnych krajów w formie dyskusji przy okrągłym stole.

- V. Znaczna aktywizacja wszechstronnej ekspansji NRF na innych kontynentach, w krajach III świata, wymaga od nas zwiększenia wysiłków dla przeciwstawienia się tej ekspansji. Uwzględnić przy tym należy, że w naszym działaniu nie jesteśmy w stanie oprzeć się na takich zasobach gospodarczo-finansowych, na jakich opiera swoje działanie NRF. Stąd nasuwają się następujące wnioski:
- 1) Istnieje konieczność podjęcia starań o koordynację działania państw socjalistycznych w określonych regionach państw III świata. Należałoby zaproponować odbycie konferencji wiceministrów spraw zagranicznych zainteresowanych KS, celem ustalenia zasad omawianej koordynacji.
  - 2) Utrudnieniem dla naszego działania jest panująca w krajach III świata dalece niedostateczna znajomość i brak zrozumienia specyfiki warunków europejskich, co wynika z braku zainteresowania tych krajów dla odległych dla nich problemów europejskich. Zadaniem naszym jest szerokie informowanie i przekonywanie, iż specyfika europejska polega m.in. na tym, że w określonych warunkach z problemów tych wyniknąć mogą reperkusje wykraczające poza Europę. Dlatego też normalizacja sytuacji w Europie, do której dąży PRL, a której przeciwstawia się NRF, leży także w interesie państw pozaeuropejskich.
  - 3) Departamenty IX, V i VI, we współpracy z Biurem Studiów i Departamentem IV, oraz zainteresowanymi resortami, winny opracować konkretne plany działania w problematyce niemieckiej, adekwatne do specyfiki państw III świata.
  - 4) W naszym działaniu wobec krajów III świata, zwłaszcza tam, gdzie nie mamy placówek, należy wykorzystywać forum ONZ i innych organizacji międzynarodowych.
- VI. W odniesieniu do organizacji międzynarodowych należy kontynuować zasadę, iż organizacje te są dogodnym forum dla prowadzenia przez nas aktywnej polityki w zakresie problematyki niemieckiej. Odpowiednie do specyfiki danej organizacji, stosować należy zasady postępowania nakreślone w punktach poprzednich niniejszego planu działania.
- Uwzględnić poza tym należy:
- 1) Zdecydowane zaangażowanie się w sprawę równoprawnego traktowania obu państw niemieckich i we wszelkie poczynania zmierzające do traktowania NRF jako pełnoprawnego podmiotu prawa międzynarodowego. Wydaje się we wielu wypadkach korzystniejsze mocniejsze zaangażowanie się w sprawę przyjęcia obu państw niemieckich do organizacji międzynarodowej, niż samo tylko przeciwstawienie się staraniom NRF o wejście do tej organizacji.
  - 2) Konieczność demaskowania polityki NRF, zwłaszcza tam, gdzie można wykazać niezgodność tej polityki z zasadami danej organizacji.
  - 3) Pilne śledzenie, demaskowanie i przeciwdziałanie próbom realizacji postulatów NRF przez inne państwa, zwłaszcza w organizacjach, których NRF nie jest członkiem.

- 4) Podejmowanie kroków, celem niedopuszczenia do wyboru NRF do władz organizacji międzynarodowych oraz przeciwdziałanie przyjmowaniu do aparatu wykonawczego tych organizacji osób podstawionych przez NRF.
- 5) Stanowcze przeciwstawienie się próbom NRF wykorzystywania organizacji międzynarodowych dla manifestowania przynależności Berlina Zachodniego do NRF (n.p. w formie rozciągania praw i zobowiązań międzynarodowych NRF na Berlin Zachodni oraz organizowanie zleconych rządowi NRF imprez międzynarodowych na terenie Berlina Zachodniego).
- 6) Opracowanie przez DMO [Departament Międzynarodowych Organizacji] przy współdziałaniu Dep. IV planu działania w kwestii niemieckiej w organizacjach międzynarodowych z uwzględnieniem ich specyfiki.

VII. W roku 1969 w naszym działaniu w problematyce niemieckiej należałoby szczególną uwagę zwrócić na następujące sprawy:

- 1) Przystąpienie NRF do układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. M.in. obserwowanie działania NRF w kierunku zdobywania sobie poparcia niektórych państw odnośnie tego zagadnienia i nasze działanie w celu demaskowania i izolowania NRF. W naszym działaniu należałoby uwzględnić fakt zarysowujących się różnic wewnątrz NRF w sprawie podpisania NPT i wpływać na pogłębienie tych różnic.
- 2) Nieprzedawnienie ścigania zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości. W naszym działaniu należy wykorzystać konwencję uchwaloną przez ONZ. Stanowisko rządu NRF w tej sprawie daje nam okazje demaskowania w państwach europejskich faktu niezerwania NRF z pozostałościami faszystowskimi. Łączyć to można z wpływaniem w kierunku dyferencjonowania stanowisk różnych ugrupowań NRF w tej sprawie. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce winna opracować program aktywizacji naszego działania związanego z faktem uchwalenia konwencji ONZ i zbliżania się terminu przedawnienia w NRF.
- 3) Wybory prezydenckie NRF. Kontynuować podjętą przez nas akcję wykorzystania faktu wyborów prezydenckich NRF na terenie Berlina Zachodniego do dalszego demaskowania prowokacyjnego i zimnowojennego, obliczonego na zaostrzenie sytuacji w Europie, manifestowania przez NRF przynależności Berlina Zachodniego do Niemiec Zachodnich. Obserwowanie przez nas walki politycznej toczonej w NRF wokół sprawy wyborów prezydenckich winno prowadzić do wzbogacenia naszej znajomości wewnętrznej sytuacji politycznej w NRF (tak samo należy wykorzystać wybory do Bundestagu).
- 4) Wybory do Bundestagu. Wybory parlamentarne zmuszą partie polityczne NRF do relatywnie jaśniejszego i bardziej otwartego zajęcia stanowiska odnośnie niektórych ważniejszych problemów politycznych. Zadaniem naszym będzie wychwycenie tych stanowisk, ich analiza i opracowanie koncepcji naszej reakcji.

5) Zjazd DKP [Deutsche Kommunistische Partei, Niemiecka Partia Komunistyczna]. W okresie przedzjazdowym należy dokonać z kierownictwem KPD [Kommunistische Partei Deutschlands, Komunistyczna Partia Niemiec] i DKP wymiany poglądów na temat sytuacji w NRF oraz przekonsultować formy naszego poparcia dla partii komunistycznej w NRF. Należy też zapoznać towarzyszy z NRF z naszymi zamierzeniami politycznymi w odniesieniu do problematyki niemieckiej i uzyskać ich współdziałanie z nami.

6) Ruch prawicowo-nacjonalistyczny. W odniesieniu do zachodnioniemieckiego ruchu neofaszystowskiego należy w naszej propagandzie wskazywać na szczególne niebezpieczeństwo tego ruchu, wynikające z faktu, że w swym działaniu ruch ten opiera się na przesłankach faszystowskich, że w powojennej historii NRF niewiele zrobiła dla wykorzenia ducha faszyzmu. Nasza propaganda w odniesieniu do neofaszyzmu zachodnioniemieckiego winna nam służyć do realizacji postulatu izolowania NRF i demaskowania prawdziwego charakteru tego państwa.

7) Koncepcje europejskie w polityce NRF. Istnieje konieczność dokładnego śledzenia tego problemu, dyktowana faktem, iż wysuwając europejskie koncepcje, NRF stara się ukryć prawdziwe cele swej polityki oraz osłabić zainteresowanie innych państw ważnymi, aktualnymi sprawami bezpieczeństwa europejskiego. Istnieje więc z naszej strony konieczność demaskowania prawdziwego charakteru zachodnioniemieckich koncepcji integracyjnych, przy równoczesnym zaktywizowaniu akcji propagandowo-dyplomatycznej wokół naszych koncepcji europejskich. Jako pierwszoplanowe zadanie wysuwa się więc sprawa konferencji państw europejskich w celu omówienia konkretnych posunięć zmierzających do umocnienia bezpieczeństwa i współpracy europejskiej.

Podjęta w tym celu akcja dyplomatyczna powinna dać dwie podstawowe korzyści:  
– stworzyć możliwość prezentacji naszego generalnego stanowiska wobec głównych problemów bezpieczeństwa europejskiego, a także wobec problemu niemieckiego;

– pozwoliłoby nam na krytykę zasadniczych elementów polityki zagranicznej i stanowiska NRF, a tym samym zdążyłaby do ograniczenia swobody manewru NRF, dając możliwość wykazania jej antyodprężeniowych celów, zmierzających do zmiany skutków II wojny światowej w Europie.

8) Dwudziestolecie proklamowania dwu państw niemieckich. Obchody rocznic dadzą obu państwom niemieckim okazje do politycznej aktywizacji poprzez podkreślanie historycznego znaczenia ich powstania oraz bilansowanie dotychczasowego dorobku. Ze strony NRF dominować będą w tej kampanii akcenty podkreślające potrzebę zjednoczenia Niemiec, zaś ze strony NRD akcenty odrębnej państwowości. Wymagać to będzie z naszej strony aktywnego zaangażowania politycznego i propagandowego po stronie NRD z jednoczesnym demaskowaniem celów polityki NRF. Można w tym celu wykorzystać zbieżność z 30 rocznicą wybuchu II wojny światowej.

- VIII. 1) Z uwagi na brak stosunków dyplomatycznych z NRF ważne znaczenie posiada czynnik koordynacyjny wszelkich kontaktów instytucjonalnych z NRF. Szereg resortów posiada robocze kontakty ze swoimi odpowiednikami w NRF (MHZ [Ministerstwo Handlu Zagranicznego], Min. Komunikacji, Min. Żegluga i in.), nie w każdym wypadku jednak MSZ jest konsultowane o zamierzeniach w tej dziedzinie. Sytuacja ta winna ulec zmianie.
- 2) Do zadań Ministerstwa Spraw Zagranicznych należy czuwanie nad właściwym kształtowaniem się całokształtu stosunków gospodarczych Polski z NRF. Chodzi tu o czuwanie nad tym, by aktualna obecnie tendencja do narastania ujemnego dla Polski salda bilansu obrotów z NRF nie doprowadziła do stanu, w którym zadłużenie Polski mogłoby być wykorzystywane przez stronę zachodnioniemiecką dla celów politycznych. W związku z powyższym pilna staje się potrzeba wypracowania i zaakceptowania na właściwym szczeblu rządowym odpowiedniego systemu, który gwarantowałby resortowi spraw zagranicznych dostateczny wgląd w sprawy całokształtu zagranicznych stosunków gospodarczych z NRF.
- 3) Potrzeba uzgodnień i konsultacji zachodzi również w dziedzinie kontaktów niektórych organizacji społecznych jak związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, PCK itp.
- 4) Ważne zadania w prezentacji naszego stanowiska w problemie niemieckim mają do spełnienia masowe środki przekazu. W tym celu należy częściej organizować konferencje prasowe na tematy niemieckie lub w formie indywidualnych rozmów z dziennikarzami, inspirować określone tematy, w których resort nasz byłby zainteresowany. Należy przy tym dążyć do zróżnicowania przez prasę tematyki niemieckiej, podejmowanej w danym okresie.
- 5) Z uwagi na ważność wszechstronnych niemcoznawczych badań naukowych prowadzonych w kraju przez różne instytuty i katedry naukowe, należy dążyć do ukierunkowania tych prac i badań celem pełniejszego wydobycia celów strategicznych i taktycznych NRF, a jednocześnie w sposób jaśniejszy ukazywać cele strategiczne polskiej polityki w problemie niemieckim. Chodzi tu zwłaszcza o prace prowadzone w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, w Instytucie Zachodnim, w Instytucie Śląskim, w Instytucie Zachodnio-Pomorskim i w szeregu katedrach uniwersyteckich. Osiągnąć to można drogą odpowiedniego wzmocnienia i rozszerzenia zadań i kompetencji Komitetu Koordynacyjnego Badań Niemcoznawczych.
- 6) Należy zapewnić bliższą współpracę krajowych Instytutów i Katedr Niemcoznawczych z analogicznymi Instytutami i katedrami innych KS, doprowadzić do właściwego podziału prac i na bieżąco wymieniać wyniki i doświadczenia.
- 7) Należałoby również zapewnić skoordynowaną wymianę poglądów instytutów i katedr niemcoznawczych z ich odpowiednikami w innych krajach zachodnich (Francja, Belgia, Holandia, Skandynawia).



8) Należałoby ponadto powołać specjalny zespół dla opracowania programu długofalowej polityki i doraźnych działań taktycznych w sprawach niemieckich. W pierwszym okresie zespół ten powinien składać się w MSZ z przedstawicieli Biura Studiów, Rady Ministra ds. Ekonomicznych, DPT [Departament Prawno-Traktatowy], DWKN [Departament Współpracy Kulturalnej i Naukowej], Dep. I, III oraz IV. W późniejszym okresie po zdobyciu wstępnych doświadczeń zespół ten należy rozszerzyć o grono specjalistów politycznych, gospodarczych, wojskowych i in.

#### IX. Berlin Zachodni

1) Istota polityki rządu NRF wobec Berlina Zachodniego pozostaje niezmiennie dążenie do faktycznego a zwłaszcza polityczno-prawnego łączenia miasta jako części składowej NRF. Ta pełna integracja miałaby nastąpić bez naruszenia gwarancji ze strony mocarstw zachodnich sprawujących kontrolę w Berlinie Zachodnim. Demonstrując swe prawa do Berlina Zachodniego Bonn zmierza jednocześnie do zachowania roli Berlina Zach. jako ośrodka dywersji politycznej oraz elementu niepewności i braku stabilizacji w Europie.

Obecny senat jest skrupulatnym realizatorem linii politycznej Bonn wobec Berlina Zachodniego. W wyniku tego niewiele już pozostało z realności tezy o roli Berlina Zachodniego jako pomostu w kontaktach z krajami socjalistycznymi w płaszczyźnie gospodarczej i kulturalnej. Podnoszenie jej od czasu do czasu okazało się taktycznym werbalizmem mającym służyć zażegnaniu kryzysowych sytuacji wewnętrznych.

Mimo wysiłków NRF (dotacje, ulgi itp.) nadal niepewna i na dłuższą metę nierozwiązana jest sytuacja ekonomiczna Berlina Zachodniego.

Polityka zmierzająca do całkowitego ekonomicznego podporządkowania NRF gospodarki Berlina Zachodniego odsunęła w cień wysuwane w latach ubiegłych koncepcje większego gospodarczego usamodzielnienia Berlina Zachodniego m.in. w drodze szerszych, bezpośrednich kontaktów handlowych z krajami socjalistycznymi.

2) Nasza działalność wobec Berlina Zachodniego winna wyrażać zasadnicze stanowisko, iż Berlin Zachodni stanowi odrębną jednostkę polityczną. Generalnie należałoby przestrzegać następujących zasad:

- a) Kontakty z Berlinem Zachodnim należy ściśle wyodrębnić od kontaktów z NRF;
- b) wykluczyć uczestnictwo w imprezach w Berlinie Zachodnim, którym nadawany jest charakter ogólnozachodnioniemiecki – lub które propagandowo skierowane są przeciwko NRF;
- c) poważniejsze imprezy polskie w tym mieście organizować w porozumieniu z senatem Berlina Zachodniego.

3) Poza stosowanymi dotychczas formami naszej działalności na terenie Berlina Zachodniego należałoby:

- a) zwiększyć ilość występów większych zespołów artystycznych;
- b) zapoczątkować kontakty sportowe;
- c) formalnie wyodrębnić attachat handlowy przy Misji Wojskowej w samodzielna placówkę, by w perspektywie przekształcić ją w Przedstawicielstwo Handlowe PRL w Berlinie Zachodnim;
- d) zaprosić przedstawicieli zachodniobermlińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej do PIHZ, oraz zapewnić rewizytę;
- e) zorganizować w połowie bieżącego roku „Dni gospodarki polskiej” w Berlinie Zachodnim (z odpowiednią oprawą imprez kulturalnych);
- f) dążyć do otwarcia w Berlinie Zachodnim punktu sprzedaży wyrobów przemysłu rzemiosła artystycznego, spełniającego także funkcję ośrodka informacyjno-propagandowego.

Sygnatura:

AMSZ, Dep. IV, z. 27/76, w. 9.

## 4

Nr 182/A.K./68

Warszawa, dn. 29 kwietnia 1968 r.

TajnePILNA NOTATKAdot. antypolskiej kampanii propagandowej zagranicą<sup>2</sup>Otrzymują:

Tow. Gomułka	Tow. Naszkowski
Tow. Cyrankiewicz	Tow. Wolniak
Tow. Kliszko	Tow. Dobrosielski
Tow. Spychalski	Tow. Dryglas
Tow. Rapacki	Tow. Frąckiewicz
Tow. Czesak	Tow. Jeleń
Tow. Olszowski	Tow. Milnikiel
Tow. Repeczyński	Tow. Wendrowski
Tow. Szlachcic	Tow. Willmann
Tow. Winiewicz	Tow. Wilski
Tow. Kruczkowski	Tow. Żuławski

Kampania propagandowa prowadzona przeciwko Polsce zagranicą w okresie zimnej wojny, zmodyfikowana w 1956–1957 r. nasilana była następnie w latach 60-tych przez ośrodki wojny psychologicznej odpowiednio do ich założeń oddziaływania na sytuację wewnętrzną w naszym kraju przy pomocy różnych środków dotarcia do społeczeństwa polskiego. Główny ton tej kampanii nadawały dywersyjne ośrodki radia „Wolna Europa” i reakcyjne ośrodki polskiej emigracji politycznej, natomiast przeznaczone dla zachodniej opinii publikacje burżuazyjnej prasy o Polsce stanowiły produkt uboczny oraz element wsparcia kampanii radia „Wolna Europa” i innych rozgłośni.

Tematycznie atak propagandowy koncentrował się na stosunkach kościół–państwo oraz tych sprawach gospodarczych, ustrojowych oraz wewnątrzpartyjnych, w których można było wykorzystać oszczerczą argumentację i dezinformację wypracowaną we wrogich PRL kołach emigracji, chadecji oraz rewizjonistycznej „pseudolewicy”.

[ 1 ]

<sup>2</sup> Dopisek ręczny: „W notatce warto by też wspomnieć o reakcjach środ.[owisk] spokojniejszych (np. z Belgii)” – adnotacje Adama Kruczkowskiego, 29.4.68.

W ostatnich latach w antypolskiej kampanii stale wzrasta udział ośrodków zachodnio-niemieckich, które systematycznie zwiększają akcję radiową, wydawniczą i inspiracyjną. W miarę zacieśniania się stosunków NRF–Izrael obserwujemy również propagandowe sprzężenie tych państw w ich działaniu przeciw PRL. Przybiera ono ton szczególnie jadowity, zniesławiający cały naród i polską tradycję historyczną.

Syjonistyczny nurt w propagandzie antypolskiej nasilał się w powiązaniu z konkretnymi wydarzeniami w Polsce, piętnowanymi jako przejaw rzekomego antysemityzmu (sprawy [Karola] Modzelewskiego i [Niny] Karsow, stanowisko PRL wobec agresji Izraela, przesunięcia personalne). Punkt szczytowy ataków z pozycji syjonistycznych nastąpił po wydarzeniach marcowych. Widocznym jest, że organizatorzy obecnej akcji propagandowej przeciwko PRL rozwijają ją planowo i docelowo, mając na uwadze okres aż do V Zjazdu Partii.

Nasza prasa zaczęła w pełni ukazywać syjonistyczny nurt tej kampanii propagandowej od marca b.r., co nie oznacza bynajmniej, że syjonistyczna akcja antypolska rozpoczęła się dopiero od niedawna.

Zasięg kampanii antypolskiej pokrywa się z lokalizacją głównych ośrodków syjonistycznych. Największe jej nasilenie występuje w USA, W. Brytanii, Szwajcarii i Austrii<sup>3</sup>. Mniejsze – we Włoszech, w NRF i we Francji. Z innych pozycji włączyły się do kampanii antypolskiej pisma chadeckie i znacznie później włączył się Watykan publikując w „Osservatore Romano” napastliwą rezolucję uchwaloną przez Komitet Międzynarodowej Unii Młodzieży Chrześcijańsko-Demokratycznej. W Skandynawii kampanię podjęło tylko parę pism. Prasa fińska poświęciła wydarzeniom skąpe informacje, utrzymane w obiektywnym tonie.

W krajach socjalistycznych (nie tylko w CSRS, ale i w Jugosławii) antypolską kampanię podjęły koła rewizjonistyczne, powiązane przeważnie z syjonistycznymi.

Skuteczność antypolskiej kampanii ograniczona jest m.in. przez zaabsorbowanie opinii dramatycznymi wydarzeniami światowymi (Wietnam, zamordowanie [Martina Lutera] Kinga, zamach na [Rudiego] Dutschke itp.) i rosnącą niechęć do awanturniczych poczynań Izraela na Bl. Wschodzie; wyczerpanie opinii w niektórych krajach (Szwecja, Turcja, Meksyk, Argentyna, częściowo Francja) na zjawisko opanowywania kluczowych pozycji finansowych i innych przez koła syjonistyczne.

Aktualnie, kampania antypolska jakkolwiek prowadzona z różnych ośrodków znajduje oddźwięk przede wszystkim w środowiskach żydowskich i kołach z nim związanych. Można przewidywać że jej inspiratorzy nie zdołają długo absorbować szerszej opinii rzekomym antysemityzmem w Polsce.

Prasa i politycy nie związani z syjonizmem komentują wydarzenia w Polsce w sposób zróżnicowany, jednak na ogół wyważony. Szereg wypowiedzi (AFP [Agence France Press], liczne artykuły w prasie jugosłowiańskiej, francuskiej, niektóre skandynawskie) wskazuje na głęboki charakter wydarzeń i procesów zacho-

[ 2 ]

<sup>3</sup> Odręczna notatka „+ Holandia”.

dzących w Polsce podkreślając konsolidację narodu na płaszczyźnie patriotycznej i socjalistycznej, przy utwierdzaniu wierności dla sojuszu z ZSRR. Koła rządowe Francji jak informuje n. Ambasada odnoszą się ze zrozumieniem a nawet sympatią do procesu zmian kadrowych w Polsce, nie przeceniając znaczenia ataków kół syjonistycznych przeciwko naszemu krajowi. W wielu poważnych pismach zachodnich ukazują się artykuły spokojnie i obiektywnie komentujące polskie sprawy, np. „La Nation” oraz „Le Monde”. Fakt, że inicjatorem antypolskich, syjonistycznych demonstracji organizowanych przed naszymi placówkami zagranicznymi nie udało się nigdzie poza Berlinem Zachodnim zmobilizować więcej niż kilkudziesięciu uczestników dowodzi, że nie cieszą się oni szerokim poparciem opinii publicznej.

Przywódcy szeregu partii komunistycznych w swych wypowiedziach prawidłowo oceniają wydarzenia i sytuację w Polsce (FPK [Francuska Partia Komunistyczna], KP [Komunistyczna Partia] Austrii, KP [Komunistyczna Partia] Kanady). Dodać należy, że prasa węgierska, bułgarska, radziecka i NRD-owska a także rumuńska relacjonuje sytuację w Polsce rzeczowo, wykorzystuje przy tym nasze źródła, unikając na ogół własnych komentarzy.

Celem przeciwdziałania antypolskiej kampanii DPI MSZ prowadzi rozmowy wyjaśniające i ostrzegawcze z akredytowanymi w Warszawie korespondentami zagranicznymi. Wydalony został z Polski korespondent „Times’a” – R.[ichard] Davy. Poważnie ograniczono możliwości przyjazdów dziennikarzy zagranicznych do Polski (w marcu o wizy ubiegało się ich około 120), a tym którzy przybyli, zapewniłno szczególnie dokładną opiekę.

Jednocześnie przeprowadzono rozmowy interwencyjne z dyplomatami zagranicznymi w Warszawie (np. rozmowa Tow. Min. [Józefa] Winiewicza z ambasadorem CSRS – [Antoninem] Gregorem), bądź demarche naszych ambasadorów w MSZ-tach i redakcjach zagranicą (Praga, Belgrad, Rzym, Ottawa, Paryż).

Nasilono informację dla polskich placówek zagranicznych. Przekazywano drogą dalekopisową codzienny serwis specjalny. W ślad za nim wysyłano pełne teksty ważniejszych przemówień, artykułów, komentarzy i rezolucji w tłumaczeniach obcojęzycznych.

Zaopatrzone nasze placówki w bogate materiały prasowe, filmowe i fotograficzne dotyczące rocznicy powstania w getcie warszawskim, uwypuklające pomoc Polaków dla Żydów w okresie okupacji oraz obrazujące opiekę roztaczaną nad społecznością żydowską w naszym kraju.

Ministerstwo wysłało na placówki instrukcje o sposobie reagowania na kampanię antypolską, zobowiązano je do zdecydowanego działania oraz zaleciło przeprowadzenie rozmów wyjaśniających i inspirowanie działaczy partii komunistycznych i lewicowych, towarzystw przyjaźni, organizacji kombatanckich, związków polonijnych, postępowych oraz sympatyzujących z nami polityków jak również środowisk prasowych.

Sprawa omawiana była 9 kwietnia b.r. na naradzie dyrektorów MSZ z udziałem tow. tow. St.[efana] Olszowskiego i B.[ohdana] Lewandowskiego z KC PZPR. W wyniku narady podjęto szereg doraźnych i długofalowych przedsięwzięć zmierzających do odparcia wrogiej nam kampanii.

Celem przeciwdziałania wrogiej kampanii antypolskiej (poza kontynuowaniem podjętych już kroków) postanowiono m.in.:

Wykorzystać do akcji odczytów oraz konferencji prasowych organizowanych przez placówki i Ośrodki Kultury wybitnych przedstawicieli nauki i kultury polskiej, publicystów i działaczy społecznych.

Inspirować poprzez organizacje społeczne pisanie listów przez obywateli polskich pochodzenia żydowskiego do redakcji zagranicznych.

Kontynuować do 15 maja b.r. szczególnie dokładną selekcję przyjazdów dziennikarzy zagranicznych. Wyrażać jednak zgodę na przyjazd grupy dziennikarzy, którzy dają pewną gwarancję obiektywizmu w relacjach prasowych. Zaprosić w drugiej połowie maja kilku dziennikarzy z prasy zachodniej (w tym również z komunistycznej) i zapewnić im reprezentatywne grono rozmówców.

Ponawiać zdecydowane kroki interwencyjne u przedstawicieli dyplomatycznych CSRS i Jugosławii oraz poprzez nasze placówki w miejscowych MSZ-tach w wypadkach ponawiającego się, złośliwego i tendencyjnego naświetlania w prasie sytuacji w kraju.

Poprzez szeroko zakrojoną akcję informacyjno-propagandową o kampanii przedjazdowej, czynach produkcyjnych, osiągnięciach techniczno-ekonomicznych oraz o dyskusji nad tezami zjazdowymi zdyskontować zagranicą ożywienie polityczne oraz dynamikę rozwoju gospodarczego naszego kraju, ukazując przy tym wiodącą, konstruktywną rolę partii.

/-/ A. KRUCZKOWSKI

Sygnatura:

AMSZ, Dep. IV, z. 22/75, w. 9.

## 5

DEPARTAMENT IV

Warszawa, dnia 18 czerwca 1968 roku

D IV 0 Og 50-1-68

T a j n e Egz. Nr. 3

Polityczne i dyplomatyczne przeciwdziałanie kampanii antypolskiej,  
wywołanej wydarzeniami marcowymi w Polsce.

Opracował zespół Dep. IV  
Sporządzono w 3 egz.  
Egz. Nr. 1 – Gabinet Ministra  
Egz. Nr. 2 i 3 a.a.

W obliczu nasilającej się kampanii antypolskiej w marcu-kwietniu br. Departament wysłał do będących w jego kompetencji placówek instrukcję, zalecającą aktywne, pryncypialne i ofensywne przeciwdziałanie.

Przeciwdziałanie to objęło cały zespół środków: interwencje, rozmowy, szeroka inspiracja, wykorzystanie przyjaznych nam polityków i ugrupowań, oraz towarzystw kulturalnych.

Główny akcent położono na zapobieganie, osłabianie i interweniowanie we wszystkich tych przypadkach, gdy do antypolskiej kampanii włączały się czynniki oficjalne lub oficjalne czy półoficjalne środki masowego przekazu.

Sytuacja w poszczególnych krajach przedstawia się jak następuje:

### Rejon śródziemnomorski

#### Włochy

Marcowe wydarzenia w Polsce były przedmiotem tendencyjnych informacji i złośliwych komentarzy:

- w tzw. „niezależnej” prasie pravicowej,
- w telewizji i – w większej mierze – w organach oficjalnych partii rządowych („Il Popolo”, „Avanti”).

O ile wobec pierwszej grupy możliwości naszego bezpośredniego przeciwdziałania są niewielkie, to w przypadku organów oficjalnych nasza reakcja była energiczna i natychmiastowa. Ambasada interweniowała na wysokim szczeblu włoskiego MSZ, u doradcy dyplomatycznego wicepremiera [Pietro] Nenniego, w telewizji, w kierownictwie obu dzienników. W Warszawie wezwany był do MSZ Ambasador Włoch.

We wszystkich tych przypadkach ze strony włoskiej składano wyrazy ubolewania, a ze strony czynników oficjalnych podkreślano pragnienie dalszego rozwoju przyjaznych stosunków.

Wszystkie nasze interwencje przyniosły pozytywny skutek. Nieprzyjazna wobec nas kampania została wyraźnie ograniczona i osłabiona, a w kampanii wyborczej czołowi eksperci partii rządowych o Polsce w zasadzie nie mówili, przy jednoczesnym szerokim wykorzystywaniu dla swych celów wydarzeń w Czechosłowacji.

W kwietniu odbyła się przed gmachem Ambasady demonstracja (ok. 100 osób) młodzieżowych grup syjonistycznych. Zawiadomione o tym MSZ wyraziło ubolewanie i zapewniło, że podobna demonstracja nie powtórzy się.

#### Watykan

Ton informacji „Osservatore Romano” był raczej powściągliwy. Dziennik ten zamieszczał informacje agencyjne, bez własnych komentarzy.

Wyjątek uczyniono w dniu 4.IV.br., publikując rezolucję Światowego Komitetu Międzynarodowej Unii Młodzieży Chrześcijańsko-Demokratycznej. Dokument ten był wyjątkowo napastliwy i brutalny. Stwierdzał on m.in., że „środki represyjne podjęte przez rząd polski przypominają ... najbardziej przerażające metody nazistowskie lub stalinowskie”.

Nie było to jednak wykładnią oficjalnego stanowiska Watykanu. Dokument ten wydrukowano na ostatniej stronie i do jego tonacji nie wrócono.

Jego opublikowanie mogło być charakterystycznym ustępstwem wobec skrajnej prawicy kościelnej.

#### Turcja

Zasięg kampanii antypolskiej był bardzo ograniczony. Prasa pisała mało i tylko w oparciu o wiadomości agencyjne. Dwie demonstracje przed Ambasadą (20 i 40 osób) były inspirowane przez koła syjonistyczne. Ale również i te koła były raczej wstrzemięźliwe, co wypływa ze specyficznej sytuacji mniejszości narodowych w Turcji. Oświadczeń rządowych i parlamentarnych nie było.

#### Grecja

Junta wojskowa nie zajęła oficjalnie żadnego stanowiska. Wiadomości prasowe były nieliczne, chociaż często podkrzykliwie antykomunistycznymi tytułami. Podobny był ton prasy cypryjskiej.

#### Rejon środkowo-europejski

##### NRF

NRF należy do głównych inspiratorów sprzężonej z międzynarodowym syjonizmem nagonki antypolskiej. Akcja ta została skoordynowana z działalnością



rewizjonistyczną i wykorzystana dla próby wybielania zbrodni hitlerowskich oraz rehabilitacji politycznej NRF. Do niedawna czynniki polityczne NRF starały się zachować taktyczną ostrożność, by uniknąć zarzutu mieszania się w sprawy wewnętrzne Polski, natomiast eksponowały się – poza prasą – organizacje żydowskie w NRF.

W ostatnim czasie w kampanię zaangażowali się oficjalnie parlamentarzyści NRF, np. działacz CDU [Christlich-Demokratische Union – Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna] [Werner] Marx, który zgłosił interpelację poselską, zaś sekretarz stanu w bońskim MSZ [Heinrich] Koepler [Köppler] – w odpowiedzi – zaatakował Związek Polaków w NRF „Zgoda” i Towarzystwo dla Współpracy Kulturalnej i Gospodarczej z Polską, które rzekomo mają ulegać „dywersyjnej inspiracji Misji Wojskowej PRL w Berlinie Zachodnim”.

Akcji przeciwdziałano poprzez Przedstawicielstwo Handlowe PRL w Kolonii (rozprowadzanie materiałów, rozmowy z dziennikarzami i innymi osobami kontaktującymi się z Przedstawicielstwem). Włączeni do tego nasi korespondenci w NRF wygłosili odczyty w różnych środowiskach.

Ostatnie nasilenie ataków wiążemy także ze zdradą Kowalskiego (sytuacja podobna, jak po zdradzie Tykocińskiego).

#### Berlin Zachodni

Antypolska kampania w Berlinie Zachodnim prowadzona przez tamtejsze ośrodki syjonistyczne została w pierwszym etapie wsparta przez organizacje młodzieżowe i niektóre koła lewicy pozaparlamentarnej. Skorzystano przy tym z oficjalnego poparcia Senatu, który skwapliwie zezwolił na demonstrację przed Misją Wojskową.

Przeciwdziałanie Misji poprzez rozprowadzanie materiałów, specjalny biuletyn i rozmowy z przedstawicielami opozycji pozaparlamentarnej oraz organizacji młodzieżowych – w znacznym stopniu pozbawiło koła syjonistyczne wsparcia tych organizacji. Występy „Mazowsza” w Berlinie Zachodnim przyczyniły się do stopienia ostrza kampanii zwłaszcza w kołach kulturalnych i młodzieżowych.

Z uwagi, iż antypolska kampania jest wykorzystywana przez NRF dla celów politycznych, należy się liczyć, że będzie ona w NRF i Berlinie Zachodnim podsykana – z tym, że – obok form bezpośredniego angażowania się czynników bońskich i zachodnio-berlińskich – ważną rolę odgrywa kamuflowane działanie także w państwach trzecich.

#### Austria

Kampania antypolska była prowadzona przez prasę wszystkich kierunków, ze szczególną zjadłością przez prasę syjonistyczną i ośrodek Wiesenthala, a także w takich formach jak: zorganizowanie manifestacji, nadsyłanie petycji i listów protestacyjnych do Ambasady itp.

Czynniki oficjalne zachowywały rezerwę z tym, że w nagonkę antypolską w sposób ukryty, angażowało się szereg działaczy SPOe [SPÖ – Sozialistische Partei Osterreichs – Socjalistyczna Partia Austrii].

Negatywne skutki tej kampanii wystąpiły również w kołach deklarujących pozytywny stosunek do Polski. Część członków Towarzystwa Austriacko-Polskiego [TAP] brała udział w manifestacji zorganizowanej przez syjonistów, trzech członków Towarzystwa – pod naciskiem kierownictwa SPOe [Ö] – wystąpiło z TAP, 20 ekonomistów i działaczy związkowych, m.in. członków SPOe, a także KPOe [Ö] [KPÖ – Kommunistische Partei Österreichs – Komunistyczna Partia Austrii] – przeważnie pochodzenia żydowskiego – przesłało protest na ręce Ambasadora.

Przeciwdziałano zarówno w kraju (rozmowy z Amb. [Johannesem] Prokschem jak i poprzez Ambasadę w Wiedniu (rozmowy z politykami austriackimi, przedstawicielami kół kulturalnych, naukowych i ośrodków masowego przekazu, szerokie rozpowszechnianie materiałów, zorganizowanie 3-ch konferencji prasowych).

Naszą kontrakcję oceniamy jako skuteczną. Niemniej ze względu na działalność wpływowego syjonistycznego ośrodka Wiesenthala – należy się spodziewać podsycania i galwanizowania kampanii.

W planach Światowego Kongresu Żydowskiego – Wiedeń ma odgrywać istotną rolę w kampanii antypolskiej oraz w zdobywaniu informacji z krajów socjalistycznych celem kontynuowania dywersji ideologicznej.

#### Szwajcaria

W Szwajcarii akcję antypolską prowadzą głównie ośrodki i prasa żydowska, wspomagane przez Neue Zuercher Zeitung oraz – w ostatnim okresie – w wyraźny sposób, przez znane osobistości socjaldemokratyczne. Np. obok takich form kampanii, jak przesyłanie telegramów, listów i petycji – stowarzyszenia studentów żydowskich i szwajcarskiego związku gmin izraelskich do Ambasady i do kraju (list do tow. [Edwarda] Ochaba), pikietowania Ambasady – pod koniec maja br. dwaj przedstawiciele kierownictwa partii socjaldemokratycznej wystosowali list protestacyjny do Ambasadora, opublikowany później w organie SPS [Sozialdemokratische Partei der Schweiz – Socjaldemokratyczna Partia Szwajcarii] „Der Bund”.

Miał miejsce odosobniony przypadek zerwania kontraktu handlowego przez jedną z firm szwajcarskich, partnera Coopexim.

Przeciwdziałano w kraju (rozmowa z radcą Ambasady szwajcarskiej [Eduardem] Brennerem) oraz za pośrednictwem Ambasady, której zlecono zaaranżowanie rozmów z socjaldemokratycznymi członkami rządu i parlamentu i udostępnienie im odpowiednich materiałów.

W Berlinie i Zurychu zorganizowano konferencje prasowe.

Ambasada aktywnie realizowała zaplanowane imprezy kulturalne, np. Dioramę polskiej muzyki współczesnej w Lozannie, co wpłynęło na zmniejszenie skuteczności ataków antypolskich.

Biorąc pod uwagę tradycyjną już rolę Neue Zuercher Zeitung w akcjach przeciwko krajom socjalistycznym oraz działalność syjonistyczną Szwajcarii – można się spodziewać, że kampania będzie podsycana.

### Belgia

Nasilenie kampanii antypolskiej przypada na okres marca (po wypadkach warszawskich) i drugiej połowy maja (rocznica powstania w Getcie i powstanie państwa Izrael).

Protesty, napisy, ulotki były w zasadzie dziełem młodzieżowych organizacji żydowskich o profilu syjonistycznym (Federacja Młodzieży Żydowskiej w Belgii, zrzeszająca ok. 10 organizacji). W akcji tej prym zdają się wodzić emigranci pochodzenia żydowskiego z Polski. Autorzy napisów na witrynach Cepelii zostali schwytani i wypuszczeni po ustaleniu, że są oni emigrantami żydowskimi z Polski.

Akcja antypolska nie znalazła większego posłuchu w społeczeństwie, w organizacjach politycznych i społecznych, o tyle, że społeczeństwo, organizacje lub osoby (poza senatorem Hougardy) – nie brały w tej akcji aktywnego udziału. Nie było protestów ze strony organizacji czysto belgijskich, jak również nie doszła do skutku zapowiadana manifestacja przed Ambasadą.

Ambasador odbył rozmowy wyjaśniające sytuację w Polsce z min. [Pierrem] Harmelem, z przewodniczącymi obu izb parlamentu i z królem (przy okazji wizyty pożegnalnej). Rozmowy odbywają się na co dzień z osobistościami politycznymi Belgii, dziennikarzami i CD. Rozmówcy wykazują zrozumienie, a niektórzy odcinają się od autorów akcji antypolskiej. Jedynie senator [Norbert] Hougardy (wiceprzewodniczący Partii Wolności i Postępu – ex-liberalnej) dopuścił się publicznie antypolskich wystąpień z okazji XXV rocznicy powstania w Getcie. W uroczystości uczestniczyło kilku deputowanych socjalistycznych.

Kilkakrotnie interweniowano: Ambasadą w belgijskim MSZ i Konsulat w Antwerpii u władz miejskich w związku z wymalowaniem napisów i naklejeniem ulotek na murach Ambasady, Konsulatów, LOT-u, Cepelii i Orbisu. W wyniku interwencji usunięto napisy i umocniono ochronę policyjną (ruchome patrole).

Aktywność żydowskich organizacji młodzieżowych pozostaje jednak duża i prasa nadal, choć rzadziej, informuje o niej. Dotychczasowe próby inspiracji środków masowego przekazu nie dały wyników.

Dnia 20 maja przesłano ponowną instrukcję Ambasadzie, w której MSZ zleciło:

- rozszerzenie akcji przeciwdziałania kampanii, wykorzystując wszystkie kontakty Ambasady, imprezy i przebywających w Belgii delegatów z kraju, nakłanianie działaczy politycznych do nieuczestniczenia w imprezach antypolskich;
- nadanie akcji charakteru zdecydowanie ofensywnego, szukanie źródeł kampanii i specjalnych środków przeciwdziałania;
- dalsze próby inspiracji prasy, również poprzez czołowych działaczy politycznych nam przychylnych;
- stałe interwencje w MSZ i u władz miejscowych w sprawie napisów, ulotek itp.

Wydaje się, że należałoby rozważyć celowość przyśpieszenia akredytowania w Brukseli korespondenta PAP na Beneluks oraz zaproszenia dziennikarzy belgijskich do kraju.

### Holandia

Sytuacja w Holandii jest szczególnie trudna z uwagi na proizraelskie nastroje wśród społeczeństwa i silne wpływy syjonistyczne w prasie, TV i radio.

Cała prasa prowadzi akcję antypolską. Publicznych wypowiedzi czołowych działaczy politycznych wprawdzie nie odnotowuje się, niemniej do akcji organizacji żydowskich włączyli się działacze na średnim szczeblu, władze niektórych gmin, profesorowie uniwersytetów i organizacje studenckie.

Forma: protesty listowne, telegraficzne, wypowiedzi w prasie.

Na tym tle doszło ze strony Holendrów do zerwania kilku imprez polsko-holenderskich: okrągły stół, wymiana wystaw Warszawa–Amsterdam i Tydzień Polski w Groningen. Nadto prezes holenderskiej Izby Handlu Zagranicznego, S.[Sydney'em] van der Bergh, oświadczył w Ambasadzie, że wydarzenia w Polsce – z uwagi na antysemicki charakter – będą miały negatywny wpływ na wymianę polsko-holenderską. Faktycznie, jak dotąd, wpływu tego mnie odczuwa się.

Zbyt wąskie kontakty na terenie Holandii i, początkowo, zbyt pasywne stanowisko Ambasady nie są bez wpływu na rozwój kampanii antypolskiej.

W ramach przeciwdziałania kampanii antypolskiej, podjęto następujące kroki:

- interwencja w Hadze w dniu 17.III (władze holenderskie wyraziły ubolewanie);
- dnia 20.III. odbyła się rozmowa z Ambasadorem holenderskim, w czasie której m.in. w/w, powołując się na przemówienie tow. [Władysława] Gomułki, wyraził zadowolenie z gotowości władz PRL wydawania paszportów tym osobom narodowości żydowskiej, które postanowiły emigrować do Izraela;

- MSZ interweniowało w dniu 30.V. u Ambasadora holenderskiego, wytykając mu zerwanie 3-ch imprez polsko-holenderskich i wypowiedź van der Bergh'a. W/w przyrzekł przedstawić nasze stanowisko rządowi holenderskiemu, twierdząc że jego obiektywne informacje o sytuacji w Polsce nie dają żadnych podstaw ani do kampanii, ani do jednostronnego zrywania imprez;

- wysłano 20.V. do Ambasady w Hadze ponowną instrukcję, potwierdzoną w rozmowie z Amb. [Stanisławem] Albrechtem, zalecającą m.in.:

- rozszerzenie działalności wśród czołowych działaczy politycznych, nakłanianie ich do wpłynięcia na prasę, radio i TV, aby co najmniej zaprzestały wrogich Polsce wystąpień,

- podkreślanie szkodliwości kampanii dla stosunków dwustronnych, zwłaszcza w rozmowach z czynnikami oficjalnymi i ze środowiskiem handlowym,

- organizowanie jak największej ilości imprez i spotkań przy pomocy przychylnych nam środowisk, wskazując na konkretne organizacje i osoby, które Ambasada może już wykorzystać.

- polecono m.in. podjęcie dyskusji z profesorami z Groningen i Nijmegen, wystąpienie oficjalne do władz miejskich Groningen, które – wg prasy – uzasadniały zerwanie Tygodnia polskiego antysemityzmem w Polsce, kontynuowanie dyskusji z dyrektorem holenderskiego ISM [Instytutu Spraw Międzynarodowych];

– wydelegowano 2-ch prelegentów ([Czesław] Pilichowski [Władysław] Bartoszewski) na szereg spotkań z dziennikarzami, naukowcami, profesorami i przedstawicielami organizacji holenderskich i polonijnych.

Istotnym dla oceny naszego przeciwdziałania będzie pobyt P.[ilichowskiego] i B.[artoszewskiego] w Holandii.

Należałoby, aby Ambasada kontynuowała akcję według przesłanych jej wskazań, rozważyć celowość okresowego delegowania prelegentów na spotkania w Holandii oraz zaproszenia dziennikarzy holenderskich do kraju.

Zlecono Ambasadzie dotarcie do członków rządu, w szczególności do Lunsa.

### FRANCJA

Marcowe wydarzenia odbiły się we Francji stosunkowo szerokim echem głównie w prasie oraz w mniejszym stopniu w radio i telewizji francuskiej. Kampania antypolska ucichła w początkach maja br., z chwilą wybuchu kryzysu społeczno-politycznego we Francji.

Obok akcji propagandowej w prasie, koła syjonistyczne zmobilizowały różne organizacje żydowskie do akcji protestacyjnych w formie wysyłania rezolucji i protestów placówkom PRL we Francji. W ramach tej akcji wrogie elementy zorganizowały kilka manifestacji przed siedzibami naszych placówek, w których udział wzięły tylko nieliczne grupy manifestantów. Ponadto nieznani sprawcy malowali szkalujące hasła na ścianach Konsulatów i Ambasady.

Dzięki podjętym wcześniej krokom interwencyjnym przez kierowników naszych placówek i zdecydowanej postawy francuskich władz policyjnych, zakres wrogich manifestacji został poważnie ograniczony. Słaba frekwencja w tych manifestacjach świadczy również o korzystnym dla nas fakcie braku bazy społecznej kół syjonistycznych we Francji.

Działając w oparciu o instrukcje otrzymana z Centrali, Ambasada w Paryżu przystąpiła do szerokiej akcji inspiracyjnej i wyjaśniającej wśród dziennikarzy, polityków, dyplomatów i działaczy towarzystw przyjaźni. W wyniku naszej kontrakcji nastąpiła już w połowie kwietnia br. dosyć wyraźna ewolucja w ocenie zmian zachodzących w Polsce. Zmalała poważnie ilość ataków anty-polskich ze strony ośrodków niezwiązanych bezpośrednio z organizacjami syjonistycznymi.

### STANOWISKO RZĄDU FRANCUSKIEGO

Oficjalne czynniki rządowe od samego początku nie angażują się publicznie w ocenę marcowych wydarzeń w Polsce i nie mieszają się w nasze sprawy wewnętrzne. W rozmowach z przedstawicielami naszej Ambasady i MSZ. Ambasador Francji i wyżsi urzędnicy franc. MSZ (m.in. z-ca dyr. gen. Departamentu Politycznego, [François] Puaux, dyr. dep. Europy – [J.] Tiné, Amb. [Arnoud] Wapler) odnoszą się ze zrozumieniem, a nawet sympatią do procesu zmian kadrowych w Polsce, nie przeceniając znaczenia ataków kół syjonistycznych przeciwko naszemu krajowi.

wi. Rozmówcy francuscy przypomnieli nawet, że to same koła ostro atakowały de [Charles'a] Gaulle'a za jego stanowisko w sprawie marcowych wydarzeń i wspominając o hałaśliwych akcjach francuskich środowisk syjonistycznych francuscy rozmówcy wyraźnie zwracają uwagę, by nie sugerować się nimi przy formułowaniu ocen o oficjalnym stanowisku francuskim.

Przedstawione powyżej informacje upoważniają do wysunięcia następujących konkluzji:

1. Placówki z regionu Departamentu z reguły reagowały na kampanię antypolską szybko, energicznie i na ogół z pozytywnym skutkiem.

2. Rozpoczęta z dużym rozmachem kampania nie przyniosła spodziewanych przez jej inicjatorów rezultatów, gdyż:

a) główny jej ciężar wzięła na siebie reakcyjna prasa prawicowa, znana ze swego antykomunizmu i wykorzystująca dla swych celów każdy pretekst, oraz organy prasowe organizacji syjonistycznych,

b) natomiast czynniki oficjalne, poza bardzo nielicznymi wyjątkami w kampanię tę nie angażowały się.

3. Kampania ta – z wyjątkiem odwołania 3-ch imprez holendersko-polskich (dwie kulturalne i jedna polityczna) – nie miała negatywnego wpływu na nasze stosunki dwustronne. W rozmowach minimalizowano na ogół przejawy antypolskiej kampanii, oraz podkreślano chęć dalszego rozwoju wzajemnych przyjaznych stosunków.

4. Antypolska kampania nie wpłynęła negatywnie na nasze stosunki handlowe, o czym świadczyć może m.in. sukces tegorocznych Targów Poznańskich.

5. Zarządzenia wizowe w przejściowym okresie, a także zaostrzone kontrole celne – spowodowały przejściowe trudności w normalnych kontaktach.

6. Również przejściowe trudności wywołały odwoływane z naszej strony imprezy dwustronne.

Sygnatura:

AMSZ, Dep. IV, z. 22/75, w. 9.

**6**

Nr. 332/B.St./68

Warszawa, dn. 27.VIII.1968 r.

/-/ Kruczkowski

T a j n ePILNA NOTATKA

w sprawie reakcji państw na wydarzenia w Czechosłowacji /4/  
stan na 26 bm. godz. 13.00

Uwaga: d.c. Pilnych Notatek z 23, 24, 25 bm.

Otrzymują:

Tow. Gomułka	Tow. Starewicz	Tow. Frąckiewicz
Tow. Cyrankiewicz	Tow. Tejchman	Tow. Jeleń
Tow. Gierek	Tow. Babiuch	Tow. Kamecki
Tow. Jaszczuk	Tow. Czesak	Tow. Klasa
Tow. Jędrychowski	Tow. Jaruzelski	Tow. Kułaga
Tow. Kliszko	Tow. Olszowski	Tow. Łukomski
Tow. Loga-Sowiński	Tow. Urbanowicz	Tow. Malczyk
Tow. Rapacki	Tow. Światała	Tow. Milnikiel
Tow. Spychalski	Tow. Szlachcic	Tow. Puta
Tow. Strzelecki	Tow. Winiewicz	Tow. Sutor
Tow. Szyr	Tow. Kruczkowski	Tow. Willmann
Tow. Waniołka	Tow. Wolniak	Tow. Wilski
Tow. Jagielski	Tow. Bartol	Tow. Włodarek
Tow. Jaroszewicz	Tow. Bejm	Tow. Zawadzki
Tow. Moczar	Tow. Dobrosielski	Tow. Żuławski
Tow. Jarosiński		

1. KRAJE SOCJALISTYCZNE /poza 5-tką/

A l b a n i a – oświadczenie KC i rządu z 22 bm zawiera b. ostre i niewybredne w sformułowaniach potępienie „barbarzyńskiej agresji rewizjonistów agresji i ich sługusów”. Zawiera także ataki na „zdradzieckie rewizjonistyczne kierownictwo czechosłowackie z Dubczkiem”, które „w haniebny sposób skapitulowało,

[ 1 ]

zdradzając naród czechosłowacki i jego armię i nie stawiało żadnego oporu”. Poza tym w tekście znajdują się sformułowania „agresja w typie faszystowskim”, „traktat warszawski przekształcił się z pokojowego w ujarzmiający układ, z obronnego przed agresją imperialistyczną, w agresywny traktat przeciwko krajom socjalistycznym”. Kto by naruszył granicę Albanii „znajdzie pewną śmierć”. Oświadczenie wzywa naród CSRS „by powstał do bezkompromisowej walki przeciwko okupantom rewizjonistycznym i wewnętrznym wrogom”.

JUGOSŁAWIA – RUMUNIA – Spotkania [Josif Broz] Tito–[Nicolae] Ceausecu uważane jest za dalsze zbliżenie na tle problemu czeskiego oraz jako demonstracja obliczona na użytek wewnętrzny i zagraniczny (głównie ZSRR).

## 2. KRAJE NATO

U S A – Wobec rozmów moskiewskich nastrój wyczekiwania. W kołach oficjalnych wyraźna niechęć do kroków, któryby utrudniły podjęcie stosunków dwustronnych po Ew. złagodzeniu kryzysu. Niepokój, że ZSRR w obecnej sytuacji nie odegra roli przyspieszającej porozumienie w Paryżu /dot. Wietnamu/.

FRANCJA – /Po posiedzeniu rządu 24 bm/. Stanowisko rządu utrzymane jest w tonie spokojnym. Nie odbiega od pierwszego, rozwija szerzej koncepcje de Gaulle’a na temat Jałty, bloków i ich szkodliwości dla odprężenia. Podkreślenie niezmienności polityki francuskiej, co wyraża konieczność utrzymania nadal przez Francję dobrych stosunków z KS, by nie znaleźć się w izolacji, bądź nie ulec ponownie wpływowi USA.

WŁOCHY – Na stanowisko MSZ o rezygnacji „w obecnej sytuacji” z otwarcia wystawy przemysłowej w Moskwie, radzieccy zapytali czy zamówienia ZSRR przestały interesować rząd włoski. Ze swej strony już obecnie rozważają wycofanie się z Targów w Bari. Sądzą, że reakcja ich wywarła właściwe wrażenie.

## 3. KRAJE NEUTRALNE EUROPY

FINLANDIA – Zrozumienie Finlandii dla utrzymania status quo w Europie, podkreślenie neutralności Finlandii, traktowanie wypadków jako sprawy wewnętrzno-obozowej, chęć kontynuowania stosunków z PRL /z rozmów min. Winiewicza w Helsinkach/.

SZWECJA – W nawiązaniu do żądania Germanssona /przewodniczący KP-lewica/ zamrożenia stosunków z ZSRR i odwołania ambasadora z Moskwy, premier [Tage] Erlander stwierdził, że „byłyby to zbyt daleko idące kroki”.



#### 4. III ŚWIAT

##### KRAJE ARABSKIE

ALGIERIA – W rozmowach z [Corneliu] Manescu [Abd al-Aziz] Buteflika określa pozycje A. wobec Czechosłowacji akcentując mocno znaczenie przywrócenia jedności KS w kontekście Wietnamu. Podkreślił, że siły imperializmu zaktywizowały „wyłuskanie” Czechosłowacji z obozu socjalistycznego.

IRAK – Prezydent po uzyskaniu informacji od amb.-radz. stwierdził, że ważne jest, aby Czechosłowacja pozostała wierna linii socjalistycznej, aby dotychczasowe zdobycze socjalistyczne były punktem wyjścia dla dalszych. Apelowal o wycofanie sił tak szybko jak to jest możliwe, aby nie dawały pretekstu innym. Rząd podjął decyzję o otwarciu Ambasady w Warszawie.

MAROKO – Odpowiedź króla Maroka na deklarację Amb. czechosłowackiej zawiera ogólne sformułowania, że M. przeciwne jest mieszanu się w sprawy wewnętrzne stanowić ma jedyną odpowiedź rządu. Ocenia się, że król dezaprobuje nasze stanowisko nie chce włączyć się w kampanię antyradziecką.

Z R A – W kołach kierowniczych wiąże się likwidację dywersji imperialistyczno-syjonistycznej w Cz. z perspektywą większego poparcia KS dla Arabów w walce o likwidację skutków agresji izraelskiej.

##### CZARNA AFRYKA

Rząd Ghany potępił „nieusprawiedliwioną agresję” i oczywiście ingerowanie w sprawy wewnętrzne Cz. Nie opublikowano jednak tego oświadczenia, nie chcąc angażować się zbyt daleko.

##### AMERYKA ŁACIŃSKA I AZJA

Reakcje rządów ograniczają się do żądań wycofania wojsk /Birma, Urugwaj, Wenezuela/ z podkreśleniem, że wszelkie problemy powinny być rozwiązywane środkami natury politycznej, a nie wojskowej.

##### REPERKUSJE I „KROKI ODWETOWE”

Nie notuje się nowych kroków. Nadal trwają demonstracje i chuligańskie akcje wobec naszych placówek w niektórych krajach.

##### UWAGI OGÓLNE

1/ W posiedzeniach oficjalnych dominuje wyczekiwanie na wyniki rozmów moskiewskich. /Brak dzisiaj oświadczeń rządowych, odroczenie Rady Bezpieczeń-

stwa/. W tym kontekście coraz szerzej odzywają się głosy „co potem” w ogólnych problemach bezpieczeństwa, odprężenia i rozbrojenia. Zarysowuje się tendencja, że obecny kryzys na dłuższą metę nie zamrozi wysiłków w tym zakresie.

2/ Nasze argumenty o zachowaniu równowagi sił, istniejącego systemu sojuszków, wymogło bezpieczeństwa KS, natrafiają na stosunkowo największe zrozumienie u rozmówców.

Biuro Studiów

Sygnatura:

AMSZ, Dep. IV, z. 22/75, w. 9.

## 7

Nr 367/AK/68

Warszawa, dn. 19 września 1968 r.

Tajne

## PILNA NOTATKA

dot. wstępnej oceny reperkusji międzynarodowych wydarzeń czechosłowackich  
/po 31./

Otrzymują:

Tow. Gomułka	Tow. Olszowski ST.	Tow. Jeleń
Tow. Cyrankiewicz	Tow. Światała	Tow. Kułaga
Tow. Gierek	Tow. Urbanowicz	Tow. Lewandowski
Tow. Kliszko	Tow. Szlachcic	Tow. Milnikiel
Tow. Loga-Sowiński	Tow. Winiewicz	Tow. Napieraj
Tow. Spychalski	Tow. Kruczkowski	Tow. Willmann
Tow. Strzelecki	Tow. Wolniak	Tow. Wilski
Tow. Moczar	Tow. Ogrodziński	
Tow. Czesak	Tow. Dobrosielski	
Tow. Jaruzelski	Tow. Frąckiewicz	

Dotychczasowe reakcje Zachodu na misje państw UW w Czechosłowacji mają charakter doraźny i spektakularny, podyktowany polityką zwalczania komunizmu w skali światowej. Zachód nie wypracował jeszcze ostatecznych stanowisk. Będzie je określał w dużym stopniu przebieg procesu normalizacji w CSRS. Dotychczasowe reperkusje w CSRS zawierają jednak szereg nowych elementów zarówno w stosunkach wzajemnych KS, jak i w stosunkach z Zachodem i państwami „trzeciego świata”. Są one przedmiotem niniejszej wstępnej oceny, przygotowanej w Biurze Studiów MSZ.

1. Stosunki wzajemne KS

Akcja 5-tki zabezpieczyła pokój i bezpieczeństwo zachodniej flanki KS. Dzięki niej utrzymano ramy aktualnej struktury bezpieczeństwa Europy i równowagi sił. W Czechosłowacji zablokowano „wschodnią politykę” NRF. Udowodniono do-

bitnie, że kwestia bezpieczeństwa Europy nie może być przedmiotem przetargów i przekracza wymiary polityki uśmiechów, mostów i zmiękczenia. /Uwaga: w opracowaniu tym wyłączyliśmy wpływ akcji na rozwój wewnętrzny w CSRS/. Równocześnie jednak z całą ostrością wystąpił problem, istniejący już od dawna, a dotyczący sytuacji w obozie socjalistycznym i stosunków między KS.

W świetle najświeższych doświadczeń widać wyraźnie pilną konieczność usprawniania i doskonalenia mechanizmów dwu i wielostronnej współpracy we wszystkich dziedzinach między państwami socjalistycznymi. Na obecnym etapie rywalizacji i walki ze światowym systemem kapitalistycznym nie wystarcza świadomość zagrożenia ze strony imperializmu i niebezpieczeństwa imperialistycznej dywersji ideologicznej. Zróżnicowanie stanowisk poszczególnych KS wobec węzłowych problemów międzynarodowych /nie mówiąc już o sprawach wewnętrznych/ zarówno w koncepcjach jak i w praktycznym działaniu, leżąca u podstaw tego zróżnicowania tendencja nacjonalistyczna powoduje m.in. konieczność usprawnienia mechanizmu stosunków międzypaństwowych. Akcja 5-tki wykazała zasadniczą odmienność stanowisk politycznych i ideologicznych. Rozwój sytuacji dyktuje konieczność pełnego włączenia wszystkich stojących do naszej dyspozycji możliwości /w tym aparatu służby zagranicznej/ dla realizacji programów współpracy i wzajemnego zbliżenia państw i społeczeństw socjalistycznej wspólnoty. Dyktuje to nie tylko organiczna jedność interesów i racja stanu szeregu europejskich państw socjalistycznych, z których polsko-radzieckie, w kwestiach pokoju i europejskiego bezpieczeństwa, są najbardziej identyczne, ale również względy udzielenia odporu imperialistycznej presji gospodarczej i politycznej oraz planom dywersji i dywersyfikacji KS.

## 2. Reperkusje na stosunki Polski z Zachodem /głównie kraje NATO/

Akcja w stosunku do 5-ciu państw UW ze strony państw NATO nadal koncentruje się głównie w dziedzinie stosunków politycznych i kontaktów naukowo-kulturalnych oraz na płaszczyźnie propagandowej. W tych dziedzinach przybiera ona, w miarę upływu czasu, bardziej zorganizowane i uzgodnione formy. Stosunki kulturalno-naukowe będące produktem procesów odprężenia dotknięte zostały siłą rzeczy najbardziej zawrotem zimnowojennej postawy zachodnich partnerów<sup>4</sup>. Posunięcia te nie stanowią jednak adekwatnego wykładnika poglądów Zachodu. Demonstracje propagandowe wokół bojkotu stosunków politycznych i kontaktów kulturalnych obliczone są na wielostronne działania, w tym na użytek wewnętrzny /wybory/. Służą one również oddziaływaniu na kręgi polskich naukowców i świata kultury, którym „udział Polski w akcji wojskowej w CSRS zamknął drogę do zagranicznych kontaktów”.

[ 2 ]

<sup>4</sup> Odreźniona uwaga na marginesie: „z wyjątkiem Francji”.

Najmniej dotknięta bojkotem pozostaje wymiana handlowa. Handel W–Z stał się na przestrzeni ostatnich lat trwałą instytucją stosunków w tej relacji. Szczególnie odporne na naciski okazały się poważne i duże firmy. Należy jednak przewidywać, że w wyniku zmiany klimatu politycznego zawężeniu ulegać mogą ogólne ramy stosunków gospodarczych Polski z państwami NATO. Najbardziej wystawione na fluktuacje polityczne będą sprawy dotyczące kredytów i finansów, liberalizacji handlu, ułatwień dla naszych konkurentów /w tym i niektórych KS/, wprowadzenia w życie wspólnej polskiej handlowej EWG w stosunku do KS.

Zmianie uległ ogólny klimat polityczny stosunków W–Z. Posiadaliśmy najbardziej rozbudowane stosunki z Europą Zachodnią, co pozwalało na prowadzenie szerokiego dialogu podyktowanego żywotnymi interesami pokoju i naszego bezpieczeństwa. W obecnej sytuacji państwa NATO nie tylko nie chcą, ale czasowo – mają bardziej ograniczone możliwości kontynuowania dialogu. Ta sytuacja utrudnia w określonym stopniu akcje polityczne obliczone na izolację NRF.

### 3. Reperkusje na sytuację światową i stosunki W–Z w Europie

Przy całej wrzawie propagandowej Zachód ma w zasadzie ograniczone możliwości reakcji, a te które stoją do jego dyspozycji stanowią przedłużenie wojny psychologicznej. Powszechnie uważa się, że akcja wojskowa państw UW w CSRS nie naruszyła równowagi sił w Europie, że nie zostało zagrożone bezpieczeństwo uczestników paktów. W istocie więc w relacji stosunków NATO–UW główne trendy zostały te same. Wprawdzie stanowisko Zachodu przeszło pewną ewolucję i uzupełnione zostało tezą o „lokalnym naruszeniu równowagi sił w wyniku stacjonowania wojsk UW w CSRS”, ale była to jedynie „poprawka” faktycznie podyktowana względami stosunków w NATO (presja na Francję i nacisk na zwiększenie zaangażowania partnerów). Jest to również forma nacisku na wyprowadzenie wojsk 5-ki. Na uwagę zasługuje fakt, że nawet w tej złożonej sytuacji wysuwany gdzieś argument „zagrożenia komunistycznego” nie jest zbyt poważnie traktowany.

Nie należy przewidywać pełnej konsolidacji NATO, choć czasowo nastąpi zacieśnienie spoistości Zachodu. Podstawowe kontrowersje wewnętrzne między państwami NATO pozostały i po chwilowym okresie wyciszenia znów wystąpią. Zwłaszcza jeśli nastąpi pewne zwiększenie wpływów USA i NRD. Przeciwno intencjom NRF rozbudowy i militarnego umocnienia NATO wypowiadają się wyraźnie W. Brytania, Kanada, Belgia. Ich zdaniem system NATO zdał egzamin, chociaż będzie wymagał usprawnień. Szczególne miejsce zajmuje Francja, której postawa pozostanie nadal antynatowska. Nastąpiło – i to jest, przynajmniej na razie, nie do uniknięcia – zahamowanie procesów dezintegracji NATO. Nie dojdzie zapewne do skutku planowane wycofanie części wojsk USA. Może się zwiększyć „demonstracja obecności” oddziałów niektórych państw, łącznie z przesunięciami

ich stacjonowania w NRF. Przesunięcie takie zapowiadają już obecnie W. Brytania i Kanada. Sytuacja wojskowa jednak kryje w sobie, przede wszystkim dla USA, szereg dylematów – podstawowy dotyczy stosunków USA–ZSRR. USA mają do wyboru umocnienie NATO, co oznacza wzrost ich zaangażowania militarnego w Europie (czyli proces odwrotny od zamierzonego i mało realny w obliczu kosztów wojny w Wietnamie, bądź dopuszczenie do militarnego usamodzielnienia się NRF, co musiałoby pociągnąć za sobą pogorszenie stosunków USA–ZSRR oraz wewnętrzne komplikacje w NATO. Trzecią alternatywą jest utrzymanie sił NATO w dotychczasowych wymiarach. Wydaje się, że ten kierunek zostanie utrzymany z ew. „kosmetycznymi” zabiegami dotyczącymi jego sprawności.

Wśród państw NATO panuje zgodne przekonanie o szkodliwości nawrotu „zimnej wojny”. Zimna wojna, niczego nie rozwiązuje. Perspektywy jej powrotu budzą obawy, że pociągnęłyby za sobą takie rozmiary wyścigu zbrojeń, na które większość krajów zachodnich nie może sobie pozwolić. Równie poważne obawy budzą polityczne następstwa nawrotu zimnej wojny:

a/ musiałaby ona doprowadzić do konsolidowania się KS i zwiększania roli ZSRR we wzajemnych stosunkach KS,

b/ Zachód straciłby kontakt i dostęp do KS,

c/ straciłby również partnerów, którzy w wewnętrznych rozgrywkach państw NATO stanowią instrument obrony partykularnych interesów, oraz stanąłby w obliczu wzmożonej presji „wielkich”,

d/ otwarta zostałaby droga do militarnego usamodzielnienia się NRF i hegemonii wojskowej NRF, co w normalnych warunkach militarnego zaangażowania USA w innych rejonach mogłoby być niebezpieczne.

Polityka pokojowego współistnienia pozostaje więc nadal jedyną konstruktywną alternatywą perspektywy powrotu „zimnej wojny”. Mimo wzrostu napięcia w zasadzie wszyscy partnerzy NATO, za wyjątkiem NRF, która pragnie mieć monopol określenia polityki państw natowskich w stosunku do KS, możliwości nawrotu zimnej wojny odrzucają zarówno ze względów politycznych jak i gospodarczych. W zasadzie wszystkie państwa Zachodniej Europy i USA, przy wszystkich zastrzeżeniach i zahamowaniach, reprezentują zgodny pogląd w sprawie konieczności kontynuacji dialogu ze Wschodem i poszukiwanie dróg odprężenia. Może nam to pomagać w naszych ostrożnych akcjach dyplomatycznych pod warunkiem utrzymywania zasadniczego kierunku naszych dotychczasowych wysiłków w Europie – izolacji NRF, oraz oddziaływania na dużą część europejskiej opinii publicznej przeciwko cwaniactwu polityki USA. Będziemy oczywiście stanowczo odrzucać wszelkie wysiłki partnerów do dywersyfikacji i „zmiękczenia” KS. Ogólnej tendencji utrzymania dialogu w perspektywie ze Wschodem nie oparła się nawet NRF. Bońska koncepcja dialogu i odprężenia zakłada jednak, że powinno ono być realizowane z pozycji siły. Do tego kierunku przyłączyli się również amerykańscy „jastrzębie”. Te próby musimy stanowczo odrzucać.

Polityka NRF pozostała nadal głównym źródłem zagrożenia pokoju w Europie. Praktyka potwierdziła w całej rozciągłości dotychczasową ocenę sytuacji w Europie. Zasady ustalone na konferencjach w Bukareszcie i Karlovych Varach w sprawach polityki KS w stosunku do NRF i problemów europejskiego bezpieczeństwa nie straciły nic ze swej aktualności i pozostają podstawową linią naszej polityki w kwestiach europejskich.

W sumie, akcja 5-ki utrudniła czasowo naszą pozycję w stosunkach z Zachodem. Uwzględniając jednak sprzeczności i wewnętrzne konflikty w świecie w ogóle, a w łonie NATO w szczególności istnieje miejsce dla naszej aktywności obliczonej na przełamywanie skutków narzuconej nam izolacji, a w dalszej kolejności kontynuacji polityki na rzecz bezpieczeństwa i odprężenia.

#### 4. Działalność MSZ

Począwszy od 21 sierpnia br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych i podległe mu placówki prowadzą akcję polityczną mającą na celu aktywną obronę interesów międzynarodowych Polski, w tym naszego stanu posiadania w bilateralnych stosunkach z poszczególnymi krajami Zachodu oraz zmniejszenie do minimum ujemnych skutków wydarzeń w CSRS dalszy rozwój stosunków Wschód-Zachód.

Prezentując nasze stanowisko dotyczące rozwoju sytuacji w CSRS i osiągniętego porozumienia radziecko-czechosłowackiego podkreślamy w sposób stanowczy i zdecydowany, iż nasza decyzja co do udziału w wspólnej akcji 5-ciu krajów UW podjęta została w oparciu o przesłanki, które są w pełni uzasadnione i biorą pod uwagę zarówno polską rację stanu, interesy obozu socjalistycznego, jak i względy bezpieczeństwa europejskiego.

Podjęte przez nas kroki mają m.in. na celu prezentację podstawowych założeń naszej europejskiej polityki zagranicznej i wykazanie słuszności tej polityki oraz zwrócenie uwagi, iż faktycznym źródłem napięcia w Europie jest odwetowa i militarystyczna polityka NRF, wspierana awanturnictwem kół imperialistycznych USA.

Efekty podjętych dotychczas środków przeciwdziałania radzieckiego i naszego częściowo już się ujawniły chociaż za wcześnie na ich pełną ocenę. Niemniej, można już obecnie stwierdzić, iż po pierwszej fali protestów, demonstracji i oświadczeń potępiających coraz wyraźniej, m.in. wskutek naszego przeciwdziałania, zarysowuje się na Zachodzie /w tym wśród większości krajów NATO/ tendencja do bardziej racjonalnej oceny sytuacji. Tendencja ta będzie się zapewne umacniać.

Uwagę zwraca fakt, że przedstawiciele szeregu krajów w rozmowach z nami podkreślają zrozumienie troski Polski i innych KS o zachowanie terytorialno-politycznego status quo i stworzenie właściwych podstaw bezpieczeństwa w Europie, przy dezaprobowaniu samej akcji.

## 5. Wnioski dla dalszej działalności politycznej resortu

MSZ wytyczył sobie następujące kierunki dalszej działalności:

1/ Zwrócenie szczególnej wagi na dalsze zacieśnienie więzów i współpracy w krajach UW, które zajęły wspólne z nami stanowisko wobec CSRS, przede wszystkim z ZSRR i NRD. Istnieje potrzeba zwiększenia naszej aktywności na odcinku kontaktów politycznych z Węgrami i Bułgarią. Chodzi o to, aby nie było w przyszłości zaskoczeń i niespodzianek.

2/ Podjęcie wysiłku dla przywrócenia możliwie jak najszybciej normalnego stanu naszych stosunków z CSRS /bilateralne stosunki międzypaństwowe w dziedzinach współpracy gospodarczej i wymiany kulturalno-naukowej, kontakty i konsultacje polityczne/, również celem oddziaływania na procesy rzeczywistej normalizacji.

3/ W stosunkach z Rumunią i Jugosławią przestrzegając ściśle zasady równości i wzajemności w stosunkach dwustronnych oraz zachowując nasze pryncypialne stanowisko w sprawach co do których istnieją różnice zdań /rozbieżności ideologiczne, w kwestiach współpracy między krajami socjalistycznymi oraz na odcinku polityki zagranicznej/ należałoby:

a/ w przypadku Rumunii w szerszym aniżeli obecnie zakresie realizować uzgodnione kontakty. Nie podejmując z naszej strony nowych inicjatyw należałoby w sposób bardziej elastyczny reagować na inicjatywy rumuńskie,

b/ w przypadku Jugosławii podejmować ew. inicjatywy strony jugosłowiańskiej celem podtrzymania bezpośrednich dwustronnych kontaktów międzypaństwowych, czasowo jednak kontakty ograniczając, przede wszystkim do dziedziny współpracy gospodarczej.

4/ Wzmożenie naszej dotychczasowej akcji politycznej wokół konfliktu wietnamskiego i kryzysu bliskowschodniego UW w Europie jest wykorzystywane dla wyciszenia w pewnym stopniu problemu wietnamskiego i kryzysu na Bliskim Wschodzie. USA próbują wykorzystać powstałą sytuację dla odwrócenia uwagi światowej opinii publicznej od agresji amerykańskiej w Wietnamie. Istnieje również niebezpieczeństwo, iż Izrael korzystając z zaangażowania się KS w sprawy dotyczące CSRS zwiększy swobodę swego działania w kryzysie bliskowschodnim.

Wzmożona akcja polityczna KS na tym odcinku /prowadzona m.in. na terenie organizacji międzynarodowych/ powinna zabezpieczyć większą skuteczność przeciwdziałania tej tendencji.

5/ Aktywna obrona naszych interesów międzynarodowych i utrzymania w miarę możliwości naszego stanu posiadania w stosunkach z krajami kapitalistycznymi.

Chcemy w tym celu kontynuować naszą obecną akcję ofensywnego prezentowania naszego stanowiska w sprawach dotyczących rozwoju sytuacji w CSRS, akcji pięciu państw UW, osiągniętego porozumienia radziecko-czechosłowackiego oraz znaczenia ostatnich wydarzeń dla podjęcia konstruktywnych wysiłków w stosunkach Wschód-Zachód, mających na celu rozwiązanie podstawowych proble-



mów bezpieczeństwa europejskiego. Akcji w tym kierunku sprzyjać będzie wzmożona aktywność podczas zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Uwzględniając geografię naszych kontaktów politycznych z Zachodem zamierzamy:

a/ właściwą uwagę poświęcać nadal naszym stosunkom z Francją, wykorzystując zajęte przez nią stanowisko odnośnie odprężenia i stosunków z KS,

b/ po ustąpieniu obecnej fali wzburzenia podjąć na nowo dialog polityczny z mniejszymi krajami europejskimi, a zwłaszcza skandynawskimi /Dania, Szwecja, Norwegia/ oraz Beneluxu i z Włochami.

Nasze kontakty polityczne z Francją i innymi krajami europejskimi powinny sprzyjać i, tak jak dotychczas, pobudzać tendencje odśrodkowe i odprężeniowe w krajach Europy Zachodniej.

Podtrzymując naszą generalną linię w kwestiach odprężenia będziemy zwracać szczególną uwagę na jego treść. Odprężenie i główne nurty dialogu z Zachodem nie mogą być wyselekcjonowane do kierunków wygodnych dla państw Zachodu. Jeżeli mają być efektywne i pożyteczne powinny dotyczyć w szerokim znaczeniu zagadnień europejskiego i światowego bezpieczeństwa i pokoju, stosunków gospodarczych, a nie marginesów /kultura, turystyka itp./; nie o pozorne odprężenie chodzi.

6/ Maksymalne rozszerzenie naszej współpracy z krajami arabskimi oraz w krajach trzeciego świata, głównie w kontekście walki z imperializmem i neokolonializmem. Istnieje realne niebezpieczeństwo, iż kraje Zachodu – głównie USA, NRF i Izrael – wykorzystując wydarzenia w CSRS, wzmogą ofensywę i propagandę antykomunistyczną w tych krajach. Przeciwdziałanie tej ofensywie jest jednym z głównych odcinków naszej działalności.

7/ W realizacji długofalowych celów naszej polityki koncentracja akcji politycznej na terenie Europy, m.in. celem uniemożliwienia przejęcia przez Zachód inicjatywy politycznej.

Podtrzymując generalnie nasze dotychczasowe inicjatywy i propozycje dotyczące rozwiązań ogólnoeuropejskich /ustalenia konferencji w Bukareszcie i narady w Karlovych Varach/ należałoby przede wszystkim nasilić wspólną akcję KS na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. Wspólna akcja KS w sprawach europejskich, utrudniających wyjście NRF z izolacji i neutralizująca politykę wschodnią Bonn, nadal koncentrować się powinna na sprawach podstawowych dla bezpieczeństwa Europy, jednak z większym aniżeli dotychczas podkreśleniem skutków ujemnych dla odprężenia /wydarzenia w CSRS, które wynikają z nieuznawania obecnych realiów politycznych Europy/.

/-/ A. KRUCZKOWSKI

Sygnatura:

AMSZ, Dep. IV, z. 22/75, w. 9.